

KAZIMIERZ ORZECOWSKI (Wrocław)

***Terra* w terminologii polskich źródeł do końca XIV wieku**

Wyraz „ziemia” (*terra*) i jego pochodne miały w Polsce przedrozbirowej konkretne znaczenie i określały podstawową jednostkę jej podziału terytorialnego. Wiadomo też, że wszedł on w takie użycie jeszcze u schyłku XIV w. i później w zasadzie nie ulegał już zmianom. Celem zatem poniższych uwag jest prześledzenie wcześniejszej znaczeniowej ewolucji tego wyrazu w polskich źródłach, a także sprawdzenie czy to, które ustaliło się u schyłku XIV w., było jego znaczeniem jedynym.

W nauce polskiej pojęciem „ziemi” zajmowano się na ogół¹ tylko na marginesie innych, szerszych rozważań. Czyniono to jednak stosunkowo często, choćby dlatego, że wyraz *terra* bardzo licznie występuje w polskich źródłach. Pierwszy, jak się wydaje, S. Smółka (1881) sięgając daleko w przeszłość powiązał „ziemie” z obszarami zasiedlonymi przez niewielkie plemiona; za ich „punkty środkowe” uznał późniejsze książęce grody kasztelańskie². Następnie wypowiedział się na ten temat S. Kutrzeba, przy okazji studiów nad sądownictwem ziemskim i grodzkim, zatem odnosząc je do urzędów i pojęć znacznie późniejszych. Stwierdził tam (1901), że „brak [...] odpowiedniej nazwy na określenie [...] większych obszarów, które skupiają po kilka powiatów. Żadnej technicznej nazwy na to nie było. Nasuwa się tu nazwa ziemi. Lecz nie jest to nazwa techniczna. Chcąc uniknąć niejasności, taką przyjmujemy terminologię: ziemią nazywamy obszar większy, stanowiący jednostkę administracyjną, podobnie jak województwo (np. ziemia lubelska od 1474 r., wieluńska, dobrzyńska itd.), nazwy zaś okręgu uży-

¹ Praca J. K. Kochanowskiego, *Próba ujęcia hermeneutycznego pojęć o „Ziemi” i „Obyczaju”, „Księciu” i „Przywileju” w świetle praktyki sądowej na Mazowszu u schyłku wieków średnich*, Spraw. Tow. Nauk. Warsz., Wyd. II, R. VIII, nr 2, Warszawa 1915, s. 15-46, mimo obiecującego tytułu niewiele tu wnosi; autor zresztą traktował ją tylko jako wstęp do opracowywanego przez siebie kodeksu dyplomatycznego mazowieckiego.

² *Mieszko Stary i jego wiek*, Warszawa 1959, s. 119 (1 wyd. 1881). Obszar większego plemienia mógł się rozpaść na kilka takich „ziem”.

wać będziemy na oznaczenie tych pod-podziałów województwa, które nie stanowią jednostki administracyjnej, a przecie stoją ponad powiatami, łącząc w sobie po kilka z nich”³. W tejże pracy stwierdził też, że „ziemia [...] od województwa różni się tylko tym, że jest zwyczajnie mniejszą (co prawniczo jest rzeczą obojętną), że na jej czele nie ma wojewody”⁴ oraz dalej: „nazwę ziemi rezerwujemy dla takich obszarów, które stanowią zupełnie samoistne jednostki administracyjne, a od województw różnią się tylko tym, że na czele ich hierarchii ziemskiej nie stoi wojewoda”⁵. Jak widać, dla tego wybitnego uczonego „ziemia” w wiekach średnich była tylko umownym pojęciem, mimo prawdziwie masowych wzmianek o niej w źródłach; podana przezeń definicja znalazła pełne zastosowanie w podręcznikowej literaturze.

Do znacznie wcześniejszych okresów sięgnął K. Wachowski w *Słowiańszczyźnie Zachodniej* (1903). Choć wyrazem „ziemia” posługiwał się często i w różnych znaczeniach, nie usiłował nawet go definiować⁶. Używał go w sensie potocznym i opisowym, jako odpowiednik łacińskich *terra*, *pagus*, *regio*, *provincia* — rozumiejąc je jako obszar zasiedlony przez określone plemię, będące w jego terminologii „ustrojem (organizacją) niższego rzędu”. W odniesieniu do „ustrojów plemiennych” czyli wyższego rzędu stosował to słowo przeważnie w liczbie mnogiej, choć też niekonsekwentnie. W ziemiach — ustrojach niższego rzędu (odpowiadających opolom) widział elementy składowe ustrojów plemiennych, powstałe historycznie jeszcze w dobie przedpaństwowej, zastrzegając się jednak z naciskiem, że w ramach owych większych całości nie były one jednostkami administracyjnego podziału. Pewne użyte przezeń zwroty czynią wrażenie, że utożsamiał on wręcz „ziemię” ze społecznością, która je zamieszkiwała. W ogóle zaś terminów u K. Wachowskiego obok przestrzennych zawiera również wyraźnie treści polityczne. Konkretną już definicję „ziemi” sformułował W. Semkowicz w pracy *Ród Pałuków* (1907) i określił ją jako „odrębną jednostkę terytorialną [...] o odrębności publicznoprawnej” stwierdzając dalej, że „*terra* oznacza terytorium podlegające jurysdykcji grodu kasztelańskiego” i że z kolei dzieli się ona na mniejsze terytoria, mianowicie opola⁷. Później, w studium *Ród Awdańców w wiekach średnich* (1920) ujęcie to rozszerzył i uściślił, pisząc, że „ziemia” to „całość odrębna [...] pod względem geograficznym i politycznym [...] prastara

³ *Sądy ziemskie i grodzkie w wiekach średnich*, RAU WHF t. 41, Kraków 1901, s. 7.

⁴ *Ibidem*, s. 147.

⁵ *Ibidem*, s. 141.

⁶ *Słowiańszczyzna Zachodnia*, Poznań 1950 (wyd. 1 — 1903). Autor przemienia używał też niekiedy wyrazu „kraj”, traktując go jako synonim „ziemi”, ale także jako obszar większy od niej lub mniejszy.

⁷ RAU, WHF, t. 49, Kraków 1907, s. 174 - 177 (ziemia pałucka).

odrębna jednostka organizacji terytorialnej [...]. Wszędzie [...] ziemia obejmuje szereg dystryktów czyli opól, których czołami są znaczniejsze osady lub grody, pośród nich zaś jeden jest grodem głównym, któremu podpada cała ziemia”⁸.

Koncepcję Semkowicza przejął i uogólnił, przede wszystkim zaś rozwinął S. Arnold, badając podziały terytorialne Polski piastowskiej XII i XIII w. (1927). Zaobserwowawszy, że częściami składowymi „ziemi” — tak jak ją rozumiał Semkowicz — były nie tylko opola, ale również mniejsze kasztelanie, oraz wiążąc „ziemię” z pierwotnymi terytoriami plemiennymi podał jej następującą definicję: „ziemia [...] było to dawne terytorium plemienne, obejmujące w w. XII i XIII kilka opoli (traktowanych jako jednostki administracyjne) lub odpowiadających im kasztelanii terytorialnych i zależnych pod względem sądowym i administracyjnym od jednego, głównego grodu kasztelańskiego”⁹. Zdaniem Arnolda tak rozumianą „ziemię” cechowała odrębność polityczna, nie zaś tylko administracyjna, w XIII w. charakterystyczna dla kasztelanii¹⁰. Już nieco wcześniej ten sam autor stwierdzał, że „geneza ziem polskich tkwi w stosunkach politycznych czasów przedpiastowskich lub ściślej z okresu poprzedzającego złączenie odrębnych przedtem ziem w większe całości polityczne”¹¹. Z ujęciem Arnolda w zasadzie solidaryzował się też K. Ty mi e n i e c k i, choć je specyficznie trawestował i silniej podkreślał administracyjny charakter i funkcję „ziemi”¹². Rozważając zaś późniejsze dzieje przesunął jednak akcent na jej społeczną treść, stwierdzając, że „ziemia [...] staje się z końcem wieków średnich coraz to bardziej ugrupowaniem stanowym”¹³. Już po drugiej wojnie światowej dał temu jeszcze silniejszy wyraz: „Ziemia, zanim stała się wyrazem politycznej i społecznej organizacji szlachty, jako klasy kierującej i dominującej, należała do wszystkich, a przynajmniej do tych, którzy pozostawali w bezpośrednich relacjach z ogólnymi zadaniami państwa (sądowymi, skarbowymi i także wojskowymi)”¹⁴.

Po drugiej wojnie światowej najpierw J. N a t a n s o n - L e s k i zajmował się terytorialnymi podziałami Polski najstarszej (1953), ale nawet nie próbował definiować pojęcia „ziemia”, ponieważ w wyniku przyję-

⁸ *Ród Awdańców w wiekach średnich*, Poznań 1920, s. 91, 96 (ziemia krzywińska).

⁹ *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej (w. XII - XIII)*, wyd. 2, w: S. Arnold, *Z dziejów średniowiecza*, Warszawa 1968, s. 251.

¹⁰ *Ibidem*, s. 302.

¹¹ *Pamiętnik IV Zjazdu Historyków Polskich (1925)*.

¹² *Spółeczeństwo Słowian lechickich. Ród i plemię*, Lwów 1928, s. 111.

¹³ *Ibidem*, s. 198.

¹⁴ *Historia chłopów polskich*, t. II, Warszawa 1966, s. 160. Słowo „należała” dowodzi, że autor dla okresu wcześniejszego „ziemię” rozumiał przede wszystkim przedmiotowo.

tych przezeń metodycznych założeń nie było mu to potrzebne¹⁵. Inaczej już K. Ślaski, który w swych studiach nad terytorialnymi podziałami Pomorza wyszedł od definicji Semkowicza-Arnolda z tym, że na Pomorzu Zachodnim w składzie „ziem” nie stwierdzał mniejszych kasztelanii (terytorialnych), lecz tylko „jednostki terytorialne niższego rzędu” i że nazywał je nie „ziemią”, lecz kasztelaniami naczelnymi¹⁶. Następnie poszedł jeszcze dalej pisząc: „W braku ustalonej nazwy źródłowej stało się konieczne zastosowanie [...] umownego terminu dla oznaczenia jednostek niższego rzędu [...], uzależnionych feudalnie wspólnot terytorialnych. Przyjęto w tym celu określenie kraina, oddające stosunkowo najdokładniej terminy: *terra*, *land*, którymi oznaczano najczęściej w źródłach pomorskich owe jednostki”¹⁷. Na uwagę zasługuje tu nacisk, z jakim autor podkreśla umowność zastosowanych terminów oraz fakt, że unika wyrazu „ziemia”, na równi stosowanego przez źródła w stosunku do obszarów różnego charakteru i różnej wielkości¹⁸. Na interesujący nas temat wypowiadał się też wielokrotnie (choć najczęściej pośrednio) H. Łowmiański. Początkowo, w *Studiach nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego* (1931), posługiwał się wprawdzie słowem „ziemia” w potocznym sensie, ale zarazem wprowadził jej pojęcie umowne jako terytorialnej struktury „trzeciego rzędu” (niższej niż plemię, wyższej niż włość), stosunkowo nietrwałego związku włości—opoli¹⁹. Natomiast ostatnio (1963–1973), w pięciotomowych *Początkach Polski*, zrezygnował już z pojęć umownych (w tym „ziemi”) i posługiwał się słowem „ziemia” głównie w sensie potocznym. Mówiąc o plemionach i związkach plemiennych podkreślił bardzo mocno ich terytorialny charakter, co praktycznie doprowadziło go do utożsamiania „plemienia” i „ziemi”. Poparł to nawet domysłem, iż „związki plemienne zwane dziś plemionami (mogły być) przez Słowian określane jako ziemie”²⁰. Wynikałoby stąd, że obszarów zamieszkałych przez małe plemiona za „ziemie” nie uważa²¹. Definicji żadnej nie zaproponował, ponieważ podkreślał wieloznaczność terminu „ziemia”, który „mógł oznaczać zarówno kraj jak ludzi w tym kraju zamieszkałych”²², często zaś wyrażał po prostu „aspekt geograficzny”²³.

¹⁵ *Zarys granic i podziałów Polski najstarszej*, Wrocław 1953.

¹⁶ *Podziały terytorialne Pomorza w XII–XIII wieku*, Poznań 1960, s. 17. Tego ostatniego terminu nie znają źródła zachodniopomorskie.

¹⁷ Ibidem, s. 21.

¹⁸ Niemniej w analityczno-opisowych wywodach posługuje się nim i to zamiennie z rozmaitymi — też źródłowymi — określeniami.

¹⁹ H. Łowmiański, *Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*, Wilno 1931, s. 5, 147 i n.

²⁰ *Początki Polski*, t. IV, s. 33.

²¹ Ibidem, s. 46 (pośrednio).

²² Ibidem, s. 103; t. V; s. 574.

²³ Ibidem, przypis.

Wszystkie przytoczone tu przykładowo poglądy mają tę cechę wspólną, że widzą w „ziemi” określenie przestrzenne. Niedawno jednak do kwestii tej z zupełnie odmiennej strony podszedł S. Russocki (1973)²⁴, na przykładzie Czech starając się ustalić ideę i polityczną tendencję, która wyraziła się w XIII w. w stosowaniu słowa *terra*. Stwierdził tam, że „wyraz *terra Bohemiae*, a w skrócie *terra* stawał się synonimem narodowego państwa, przeciwieństwem partykularyzmu. Około połowy XIII stulecia [...] zaczął oznaczać również etniczne jądro (państwa). Uprzywilejowane warstwy ziemi, umacniając swą pozycję ekonomiczną i polityczną w kraju, zaczynały utożsamiać się z ziemią [...]”. Jak widać, autor zajął się tutaj tylko jednym zastosowaniem słowa *terra*, wszystkie inne pomijając. Niemniej stwierdził też ogólnie, że „najprostsze wyjaśnienie terminu *terra*, pomijając aspekt czysto geograficzny, zdaje się wskazywać na „kraj””, po czym odwołał się do koncepcji E. Lousse’a (por. niżej).

Również wybiórczo do tego terminu podchodzi literatura zachodnio-europejska. I tak już O. Gierke (1868), ująwszy „kraj” (*land*) nie przedmiotowo (terytorialnie), lecz swoście podmiotowo, jako ludzką zbiorowość, uznał, że „sam kraj jest podmiotem prawnym”²⁵. Później F. Tezner (1901) powiązał „kraj” z ustrojem stanowym, ale też twierdził, że „same stany [...] są krajem”²⁶. Podobne stanowisko zajął O. Hintze (1930) oraz R. Schröder²⁷. Tuż przed drugą wojną światową O. Brunner (1939) doszedł do wniosku, że kraje (*terrae*) to „obszary sądowe, w których było stosowane prawo krajowe (*Landrecht*) i w których istniała określona w ten sposób zbiorowość krajowa (*Landesgemeinde*)” i że w rozwoju były one wcześniejsze niż organizacja państwowa²⁸. Pod względem chronologicznym odmiennie rzecz widział belgijski uczony E. Lousse (1938). Wyszedł wprawdzie też ze swoście podmiotowych przesłanek, umiejscawiał jednak „kraj” w dziejowym rozwoju dopiero po przełamaniu potęgi stanów, u progu państwa nowożytnego, jako „formację korporacyjną, wyższą od społeczności I stopnia (najniższych, lokalnych) w ścisłym znaczeniu oraz od stanów, które wchłania [...]; jest bezpośrednio dziełem prawnej, trwałej unii stanów, a pośrednio — dziełem całości mieszkańców tego samego terytorium, poddanych panowaniu tego samego władcy i rządzonych przez tę samą

²⁴ *Protoparlamentaryzm Czech do początku XV wieku*, Warszawa 1973, s. 59 i n., głównie 61. Tamże literatura zagadnienia dotycząca Czech.

²⁵ *Rechtsgeschichte der deutschen Genossenschaft*, Berlin 1868, s. 571 i n., zwłaszcza s. 573 - 576.

²⁶ *Technik und Geist des ständisch-monarchischen Staatsrechts*, Leipzig 1901, s. 71, 74 i in.

²⁷ R. Schröder — E. Künssberg, *Lehrbuch der deutschen Rechtsgeschichte*, wyd. 6, Leipzig 1919, s. 671.

²⁸ *Land und Herrschaft. Grundfragen der territorialen Verfassungsgeschichte Südostdeutschlands im Mittelalter*, Brünn 1942, s. 476.

administrację [...]; jest to korporatywnie zorganizowana *communitas* osób przynależnych do tego samego państwa terytorialnego”²⁹.

Dokonany przykładowo przegląd dowodzi, że w dotychczasowej literaturze przypisywano „ziemi” (prócz znaczenia potocznego) z reguły znaczenia umowne, przedmiotowe, oznaczające terytorium, w tym też sensie formalnie wyodrębnionej jednostki terytorialnego podziału, lub podmiotowe, jako pewną ludzką zbiorowość, zwłaszcza stanową lub po-stanową, albo też upatrywano w niej przejaw określonych polityczno-ustrojowych koncepcji lub faktów, umieszczając ją zatem w ramach doktryny politycznej. Skontrolowanie tych koncepcji i poglądów w od-niesieniu do ewolucyjnie ujętej terminologii źródeł polskich do końca XIV w. będzie więc jednym z celów naszych rozważań.

*

Przed przystąpieniem do właściwych wywodów należy jeszcze roz-ważać pogląd K. Tymienieckiego, wypowiedziany ostatnio na te-mat „ziemi”, który mógłby kwestionować celowość poszukiwań podję-tych w tej pracy. Uczony ten stwierdził bowiem, że łacińskie *terra* nie było tłumaczeniem polskiej „ziemi”, lecz że było wręcz odwrotnie. „Zie-mia, jeżeli kiedyś i gdzieś nabrała takiego instytucyjnego i określonego charakteru, to chyba tylko wtórnie, a więc pod wpływem rozpowszechnionej, w późnym zwłaszcza średniowieczu, łac. *terra*”³⁰. Autorowi szło wprawdzie o pojęcia takie, jak sąd ziemski i prawo ziemskie (tak też zapewne należy rozumieć ów „instytucyjny i określony charakter”), niemniej jednak twierdzenie swe wypowiedział tak ogólnie i katego-rycznie, że nie można się z nim zgodzić. Wprawdzie polskie najwcześ-niejsze źródła są wyłącznie łacińskie, ale w sąsiednich słowiańskich krajach nie brak przecież arcyważnych zabytków w mowie rodzimej, choćby żywoty św. Konstantyna i Metodego, całe ruskie latopisarstwo (zwłaszcza *Powieść doroczna*) czy czeska kronika tzw. Dalimila. I wszę-dzie tam wyraz „ziemia” oraz jego pochodne występuje wielokrotnie i w przeróżnych znaczeniach, również politycznych i prawnych. Zresztą sam K. Tymieniecki nieco wcześniej w tym samym dziele stwierdził, że „dla późnego średniowiecza ziemia jest niewątpliwie instytucją już starą”. Nie ma więc wystarczających podstaw, by twierdzić, iż *terra* polskich źródeł nie była odzwierciedleniem (tłumaczeniem) rodzimej ter-minologii w tym względzie i aby uznać za bezcelowe obserwowanie ewentualnej ewolucji znaczeń tego wyrazu w źródłach do końca XIV w.

*

²⁹ *Le pays dans l'ancien droit*, w: Fédération archéologique et historique de Belgique, XXXI Session, Congrès de Naumur 1938; polski przekład w: K. Gór-ski, J. Małłek, *Prusy Królewskie i Książęce*, s. 23 i n.

³⁰ *Historia chłopów polskich*, t. II, s. 161 - 162.

Praca nasza sumuje szereg wcześniejszych szczegółowych studiów³¹, w których wykorzystano w zasadzie cały łaciński materiał źródłowy polski i Polski dotyczący do końca XIV w.: hagiograficzny, kronikarstwo, dokumenty, nieliczne ówczesne akty normatywne oraz zapiski sądowe z tego czasu³², mianowicie zawarte w nich określenia przestrzen-

³¹ Są to: *Terra w polskich źródłach narracyjnych do końca XIII w. (z wyłączeniem śląskich)*, Zeszyty Nauk. WSP w Opolu, Ser. A, Historia XVII, 1980, s. 5-18; *Terra w śląskich źródłach narracyjnych do końca XIV w.*, „Sobótka”, 1981, z. 2, s. 219-242; *Terra w kronice Kosmasa*, ibidem, z. 1, s. 35-41; *Terra w polskich źródłach narracyjnych, głównie XIV wieku (z wyłączeniem śląskich)*, Zeszyty Nauk. Uniw. Wrocław, Prawo CIII, Wrocław 1982, s. 19-43; *Terra w dokumentach wielkopolskich XIII i XIV wieku*, ibidem, Prawo CX, Wrocław 1982, s. 19-50 — oraz znajdujące się w druku: *O pojęciu „ziemi” w aktach procesów polsko-krzyżackich XIV wieku*; *Terra w dokumentach małopolskich do końca XIV wieku*; *Terra w dokumentach mazowieckich i wschodniopomorskich do końca XIV wieku*; *Terra w dokumentach śląskich do końca XIV wieku*; *Terra w polskich aktach normatywnych i w praktyce sądowej do końca XIV wieku*.

³² W szczególności wykorzystano: *Sancti Adalberti Pragensis episcopi et martyris vita prior*, MPH ser. nova t. IV, z. 1, Warszawa 1962; *Sancti Adalberti Pragensis episcopi vita altera*, ibidem, z. 2, Warszawa 1969; *Vita quinque fratrum*, MPH t. VI, Kraków 1893, s. 383-428; *Passio sancti Adalberti martyris*, ibidem, t. I, Lwów 1864, s. 151-156; *Cronicae et gesta ducum sive principum Polonorum* (tzw. Kronika Gala Anonima), MPH ser. nova, t. II, Kraków 1952; *Kronika mistrza Wincentego*, MPH t. II, Lwów 1872; *De sancto Adalberto episcopo*, ibidem, t. IV, Lwów 1884, s. 206-221; *Vita S. Stanislai episcopi Cracoviensis (vita minor)*, ibidem, s. 238-285; *Miracula Sancti Stanislai*, ibidem, s. 285-318; *Vita Sancti Stanislai Cracoviensis episcopi (vita maior)*, ibidem, s. 319-438; *Miracula Sancti Adalberti*, ibidem, s. 221-238; *Vita sanctae Salomeae reginae Haliciensis auctore Stanislao Franciscano*, ibidem, s. 775-796; *Vita et miracula sanctae Kyngae ducissae Cracoviensis*, ibidem, s. 662-744; *De vita et miraculis sancti Jacchonis*, ibidem, s. 841-894; *Kronika węgiersko-polska*, ibidem, t. I, s. 495-515; *Kronika Mierzwu*, ibidem, t. II, s. 163-190, 283-438, t. III, s. 46-52; *Kronika wielkopolska*, ibidem, t. II, s. 467-598; *Kronika Janka z Czarnkowa*, ibidem, s. 619-756; *Kronika katedralna krakowska* RAU WHF, t. 34, s. 348-353; *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, wyd. 2, t. I, Poznań 1890; *Vita Annae ducissae Slesiae*, Script. Rer. Sil., (cyt.: SS) t. II, Wrocław 1839, s. 127-130; *Vita sanctae Hedvigis*, ibidem, s. 1-126; *Liber foundationis claustrum Sanctae Mariae Virginis in Heinrichow*, Wrocław 1854; *Codex epistolaris*, SS, t. II, s. 462-487; *Chronica Polonorum*, ibidem, t. I, Wrocław 1835, s. 1-37; *Chronica Principum Poloniae*, ibidem, s. 38-172; *Breve chronicon Silesiae*, ibidem, s. 33-37; *Catalogus abbatum Saganensium*, ibidem, s. 173-578. Wykorzystano też następujące zbiory dokumentów: *Kodeks dyplomatyczny małopolski*, t. I-IV; *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, t. I-II; *Zbiór dokumentów małopolskich*, tomy I, IV, VI; *Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, t. I; *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*, t. I-II; *Diplomata monasterii Clarae Tumbae*; *Kodeks dyplomatyczny Polski*, t. I-IV; *Dokumenty kujawsko-mazowieckie* (B. Ulanowski); *Kodeks dyplomatyczny księstwa mazowieckiego* (T. Lubomirski); *Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae Generalis* (J. Kochanowski); *Iura Masoviae Terrestria*, t. I; *Pommerellisches Urkundenbuch* (M. Perlbach); *Die Urkunden des Klosters Leubus*, Lief. I (J. Büsching); *Urkundensammlung zur*

ne nie będące imionami własnymi³³. Zgromadzono ich łącznie ponad 13,5 tysiąca, co w prowadzonych obserwacjach umożliwia stosowanie prawa wielkich liczb. Materiał ten nie jest równomiernie rozłożony, ponieważ z czasu do końca XII w. pochodzi zaledwie 3% wszystkich wzmianek, z wieku XIII jednakże już 28, zaś z wieku XIV aż 69% posiadanego zbioru. Tłumaczy to w zupełności liczebność zachowanych (i wytwarzanych) źródeł, rosnąca gwałtownie w dwóch ostatnich stuleciach.

Na terminologię stosowaną przez teksty — a także na częstotliwość używania określonych wyrazów — ma wpływ charakter badanego źródła czyli cel, któremu służyć miało jego spisanie. Rozróżniwszy teksty

Geschichte des Ursprungs der Städte... in Schlesien und der Ober-Lausitz (G. A. Tzschoppe — G. A. Stenzel); *Urkunden zur Geschichte des Bisthums Breslau im Mittelalter*; *Codex diplomaticus Silesiae*, tomy 1, 2, 5, 6, 9, 10, 27; *Breslauer Urkundenbuch*, t. I; *Urkunden-Buch der Stadt Liegnitz und ihres Weichbildes* (F. W. Schirrmacher); *Urkundensammlung zur Geschichte des Fürstenthums Oels* (W. Heusler); *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, t. I - II (C. Grünhagen, H. Markgraf); *Kodeks dyplomatyczny Śląska* (K. Maleczyński, A. Skowrońska), t. I - III. Z synodów wykorzystano opublikowane w dyplomatariuszu wielkopolskim, w *Starodawnych Prawa Polskiego Pomnikach*, t. IV, w *Archiwum Komisji Historycznej PAU* t. V oraz osobno przez J. Fijałkę, *Najstarsze statuty synodalne krakowskie biskupa Nankera*, Kraków 1915; W. Abrahama, *Najdawniejsze statuty synodalne archidiecezji gnieźnieńskiej*, Kraków 1920. *Statuty Kazimierza Wielkiego* wykorzystano w wydaniu O. Balzera (objątek małopolski) oraz L. Łysiaka (*Statuty wielkopolskie*). Zapisy sądowe wykorzystano wydane w *Starodawnych Prawa Polskiego Pomnikach*, tomy I, II, VIII; J. Lekszyckiego, *Die ältesten grosspolnischen Grodbücher*, t. I - II oraz A. Pawińskiego, *Księgi sądowe łęczyckie*, t. I - II.

³³ Uwzględniono następujące wyrazy: *orbis, mundus, tellus, patria, imperium, monarchia, regnum, res publica, ducatus, principatus, regio, provincia, provinciola, marchia, terra, comitatus, castellania, castellatura, pars, porcio, districtus, territorium, pagus, circuitus, ambitus, hereditas, dominium, patrimonium, proprietas, possessio*. Pominięto określenia przestrzenne dotyczące organizacji Kościoła, tzn. *diocesis, archidiaconatus, ecclesia, parochia*. Wyrazów: *imperium, monarchia, regnum, res publica* w zasadzie nie uwzględniono, wykorzystując źródła o charakterze prawnym, choć częste są, zwłaszcza *regnum*, w materiale XIV w. Uczyniono tak, ponieważ zmieniło się w tych źródłach znaczenie i rola tych wyrazów, które oznaczały teraz przede wszystkim władzę, zaś jej przestrzenny zasięg tylko rzadziej i pośrednio. Próby konkretnego rozdzielenia tych znaczeń przyniosły rezultaty więcej niż wątpliwe, dlatego uznano za celowe wyłączyć je z prowadzonych obserwacji. We wszystkich wykorzystanych źródłach pewna część tych wyrazów mogła być użyta nie tylko w znaczeniu przestrzennym, ale oznaczać tylko władzę jako taką (np. *ducatus, dominium* itp.). Gdy to ostatnie było bezsporne (tak z reguły w źródłach narracyjnych), tzn. nie odwoływało się do przestrzennego zasięgu tej władzy, wówczas takie wzmianki pomijano. Podobnie uczyniono wobec słów *hereditas, dominium* i innych, określających własność nieruchomą w kategoriach prawa prywatnego, np. wobec wsi, lasu, gruntu itp.; uwzględniono jednak te ich zastosowania, które zawierały treści publicznoprawne.

hagiograficzne od kronikarskich oraz prawnych obserwujemy, że spośród wszystkich zebranych określeń przestrzennych nie będących imionami własnymi na teksty hagiograficzne przypada niespełna 3⁰%, na kronikarskie — 15⁰%, na prawne zaś więcej niż 82⁰% posiadanego zbioru. I to trzeba uznać za zjawisko prawidłowe, ponieważ odniesienia do przestrzeni (gruntu, obszaru) z natury rzeczy są szczególnie częste w aktach prawnych, zwłaszcza w dokumentach, te zaś bezwzględnie dominują w zebranym materiale.

Nasuwa się przypuszczenie, że w zależności od czasu i charakteru źródeł rozmaicie również mógł się kształtować udział wyrazu *terra* wśród ogółu użytych określeń przestrzennych. Odpowiednie liczby stosunkowe podaje tabela 1. Potwierdzają one to przypuszczenie.

Tabela 1. Procentowy udział *terra* w określeniach przestrzennych

Rodzaj źródeł	Wiek						Łącznie
	XI	XII	XIII		XIV		
			1 połowa	2 połowa	1 połowa	2 połowa	
Hagiogra- ficzne	72,0	—	36,4	65,0	55,6	50,0	61,3
Kronikar- skie	—	24,3	6,0	50,8	45,7	36,4	36,9
Prawne	—	68,2	64,3	62,8	81,2	76,9	75,4
Łącznie	72,0	33,9	48,9	61,0	78,3	69,2	68,9

Udział *terra* w przestrzennej terminologii okazał się największy w źródłach prawnych, bardzo znaczny w tekstach hagiograficznych, zaś raczej skromny w tekstach kronikarskich. To ostatnie wydaje się zaskakujące, ponieważ polityczne dzieje opisywane w kronikach powinny stwarzać okazję do częstszego posługiwania się tym wyrazem. Tabela 1 pozwala również poznać, jak stosowanie wyrazu *terra* przedstawiało się w czasie. Proces wyrażony przez łączne odsetki staje się łatwiejszy do odczytania, gdy pominąć wielkość dla XI w., tworzoną tylko przez źródła hagiograficzne, z natury swej najczęściej — wśród przestrzennych określeń — odwołujące się do „ziemi”. Mianowicie począwszy od XII w. aż do połowy XIV w. odsetek ów konsekwentnie wzrasta, by następnie się obniżyć. Rozpatrzony w zależności od rodzaju źródeł obraz ten istotnie się zmienia. Przy zabytkach hagiograficznych jest jeszcze w zasadzie zbieżny, z tym, że cofanie się odsetka następuje w nim już od przełomu XIII i XIV w. Przy kronikarskich zaskakuje gwałtowne załamanie odsetka w pierwszej połowie XIII w., by zaraz w następnej przynieść jego wzrost niemal dziesięciokrotny; od przełomu stuleci, podobnie jak w hagiografii, odsetek ten maleje przez cały wiek XIV. Zupełnie inaczej

interesujący nas odsetek zachowuje się w źródłach prawnych: maleje do przełomu owych stuleci, aby następnie silnie zwiększyć się i potem znów nieco zmaleć. W ten sposób wyłania się nowa cezura, odmienna od sugerowanej przez łączne odsetki. Tworzy ją przełom XIII i XIV w., co znacznie lepiej harmonizuje z ówczesnymi ustrojowo-politycznymi zmianami na ziemiach polskich.

W przedstawionych szczegółowych procesach występują dwie anomalie, które trzeba wyjaśnić. Pierwszą jest gwałtowne załamanie udziału słowa *terra* w kronikarstwie pierwszej połowy XIII w. Reprezentuje je tylko Kronika mistrza Wincentego i to zarazem całą ową anomalię tłumaczy. Tekst krakowskiego biskupa cechuje bowiem ostentacyjna niechęć do posługiwania się słowem *terra*, zapewne przez jego wieloznaczność. Całość państwa to u niego *respublica-regnum-patria*, dzielnicowe księstwo zaś to konsekwentnie *provincia*, prawie nigdy *terra*. Wśród użytych przezeń określeń przestrzennych nie będących imionami własnymi te pierwsze stanowią z górą połowę, *provincia* 15⁰%, *terra* zaś zaledwie 6⁰%. Doszła w tym do głosu polityczna postawa kronikarza, ewidentnego przeciwnika dzielnicowego rozbicia³⁴ oraz jego chwalebna dążność do terminologicznej jednoznaczności. Dlatego też załamanie odsetka w pierwszej połowie XIII w. jest tylko konsekwencją pisarskiej manier, jedynego naszego kronikarza tego czasu i nie oddaje ewentualnych zmian w interesującym nas procesie³⁵.

Druga anomalia to gwałtowny wzrost odsetka w źródłach prawnych w pierwszej połowie XIV w., po którym nastąpił pewien spadek. Anomalia ta jest jednak tylko pozorna, ponieważ została wywołana przez uwzględnienie dla tego czasu zupełnie specyficznego źródła, mianowicie aktów procesów polsko-krzyżackich, wszczętych w 1335 i 1339 r. Zawarte w nich zeznania świadków wręcz masowo posługują się terminem *terra*, co musiało zwichnąć proporcje i zatrzeć obraz przemian. Jeżeli jednak pominąć materiał zebrany z *Lites* i obliczyć odsetek *terra* w źródłach prawnych typowych dla całego badanego okresu, odnośny odsetek zmaleje do 57,7 i da obraz zmian zbieżny z wykazanim przez łączne wielkości, mianowicie konsekwentny wzrost udziału *terra* wśród określeń przestrzennych, trwający aż do połowy XIV w.

W ten sposób, obserwując w różnych źródłach stosowanie słowa *terra* wśród określeń przestrzennych nie będących imionami własnymi, otrzymaliśmy dwie cezury, odległe o półwiecze. Bieg dziejów zdaje się

³⁴ *Ducatus* to u niego zaledwie 0,2%.

³⁵ Co do terminologii mistrza Wincentego, zwłaszcza *provincia*, por. O. Balzer, *Studium o Kadłubku*, t. I, *Pisma pośmiertne Oswalda Balzera*, t. I, Lwów 1934, s. 440 i n. Słownictwo mistrza Wincentego wpłynęło również w dużym stopniu na przestrzenną terminologię jego późniejszych naśladowców, w odpowiednich częściach ich dzieł (*Chronicon Polonorum*, *Chronicon Principum Poloniae*, *Kronika Dzierżwy-Mierzwy*, *Kronika wielkopolska*).

uzasadniać tylko wcześniejszą z nich. Wyjaśnienia trzeba szukać przez ustalanie znaczeń, które źródła nadawały interesującemu nas wyrazowi.

*

Terra podobnie jak jej słowiański odpowiednik „ziemia” jest rzeczownikiem o wielu szczegółowych znaczeniach i różnych tekstowych zastosowaniach. Po analizie źródeł wyodrębniono 20 takich znaczeń, treściowo szerszych lub węższych. Nie zawsze dają się one wyraźnie rozgraniczyć, często parami zachodzą na siebie lub są sobie treściowo podporządkowane (węższe szerszym); niekiedy trudno było też rozstrzygnąć, w jakim konkretnie znaczeniu ów wyraz został w źródle użyty. Ponieważ między tymi znaczeniami zachodzą niejednokrotnie treściowe związki, można je dla jasności obrazu łączyć i ujmować w ogólniejsze grupy. Dokonawszy takiego zabiegu otrzymaliśmy następujący katalog tych znaczeń:

- a) geograficzne: strona świata, przestrzeń, okolica, terytorium w ogóle, Ziemia Święta;
- b) przyrodnicze: w przeciwstawieniu niebu, wodom, lasom, łągom, grunt w ogóle, gleba, powierzchnia gruntu, jego wnętrze, ziemia sypka, grunt uprawny, użytki rolne;
- c) gospodarcze: uposażenie, majątek, część majątku;
- d) przenośne: świat, *terra cordis* itp., Ziemia Obiecana;
- e) szczególnym rodzajem znaczeń przenośnych są osadnicze, w których *terra* odwołuje się do ludności lub jej części: teren zasiedlenia, lud i ludność, tereny wsi, otoczenie grodu;
- f) polityczne: ogół ziem polskich, obszar poddany władzy panującego, państwo, księstwo dzielnicowe, więcej niż księstwo dzielnicowe, nieokreślona część państwa, jednostka podziału terytorialnego, kasztelania.

Tak szczegółowe rozróżnianie nadmiernie komplikowałoby obserwacje. Dlatego też dla potrzeb naszych wywodów cztery początkowe ujmemy pod łącznym mianem przyrodniczych, przeciwstawiając im osadnicze oraz polityczne. Tak pogrupowany materiał ujęto w tabeli 2.

Tabela 2. Znaczenia wyrazu *terra*

Rodzaj źródeł	Znaczenia		
	przyrodnicze	osadnicze	polityczne
Hagiograficzne	67,0	5,8	27,2
Kronikarskie	19,0	3,7	77,3
Prawne	9,9	1,0	89,1
Łącznie	11,9	1,3	86,8

Odzwierciedlony w niej układ znaczeń harmonizuje z rodzajem źródeł. W hagiograficznych dominują bezwzględnie znaczenia przyrodnicze. W kronikarskich sytuacja się odwraca: przy znacznym ciągle odsetku przyrodniczych dominują znaczenia polityczne, aby przy prawnych osiągnąć niemal 90 od stu. Jest to zgodne z charakterem wyróżnionych tu kategorii źródeł, w kolejności coraz mocniej nasyconych treściami politycznymi i prawnymi. Masowość zachowanych źródeł prawnych zdecydowała, iż również w łącznym ujęciu wystąpiła przytłaczająca przewaga znaczeń politycznych, odgrywających w ogóle istotną rolę niezależnie od rodzaju źródeł, skoro nawet w żywotach świętych stanowiły one więcej niż 27⁰/. Zupełnie natomiast podrzędne miejsce ma *terra* w znaczeniach osadniczych, swój udział w zależności od rodzaju źródeł kształtując podobnie do znaczeń przyrodniczych.

Z punktu widzenia historii prawa przedmiotem zainteresowania jest tylko *terra* w sensie politycznym. Zanim jednak będzie można przystąpić do bardziej dokładnych w tym względzie obserwacji, trzeba zwrócić uwagę na jedno ze szczegółowych znaczeń osadniczych, gdzie *terra* oznacza teren zasiedlenia określonego ludu, np. *terra Polonorum*, *terra Bohemorum* itp. Określenia takie w naszym materiale występują tylko szczątkowo, w hagiografii i kronikach, i udział ich konsekwentnie maleje. Wiadomo jednak, że są częste i typowe w źródłach wcześniejszych, np. dotyczących Słowiańszczyzny Zachodniej, także w ruskich w swym słowiańskim odpowiedniku. Rzecz w tym, iż tego rodzaju zwroty mają treść nie tylko osadniczą, lecz również polityczną, oznaczają zrazu organizacje plemienne, później wręcz państwowe i w tym właśnie znaczeniu są jeszcze szczątkowo uchwytne w uwzględnionych przez nas źródłach. Upoważnia to, aby stwierdzić, że *terra* w sensie osadniczym zawierała już pewne treści polityczne. Nazwijmy je pre- lub quasi-politycznymi i uznajmy je za najwcześniejszą fazę znaczeniowej ewolucji wyrazu *terra* w jego politycznym rozumieniu.

Powyżej stwierdzono przytłaczającą przewagę politycznych znaczeń *terra* w zebranych materiale. Dla przybliżenia procesów, które doprowadziły do tego stanu rzeczy, posłuży tabela 3, obrazująca jak udział politycznych znaczeń *terra* wśród wszystkich wzmianek o niej — zmieniał się w czasie.

Łączne odsetki wykazane w tej tablicy informują, że rozwój politycznych znaczeń *terra* urzeczywistnił się w dwu gwałtownych skokach, po których nastąpiło nieznaczne obniżenie odsetka obu. Pierwszy zaznaczył się w XII w., nasilił się jeszcze nieco w pierwszej połowie XIII w., by potem trochę osłabnąć. Drugi przyniosła pierwsza połowa XIV w., znów z pewnym spadkiem w drugiej połowie. W sumie daje to silny wzrost, lecz charakterystycznie niekonsekwentny.

Hagiografia ma odsetki wprawdzie w ogóle niewielkie, ale w skali wieku XIII oraz XIV daje analogiczny obraz, mianowicie w XIII spa-

dek odsetka, w pierwszej połowie XIV silny jego wzrost, zaś w drugiej jego połowie ponowne zmniejszenie. Waleń tej obserwacji osłabia fakt, że odnośny materiał jest bardzo skromny liczebnie. W tekstach kronikarskich rzecz wygląda inaczej, przez silny spadek odsetka w pierwszej połowie XIII w. spowodowany specyficznym słownictwem mistrza Wincentego, o czym była już mowa. W rezultacie daje to wzrost od pierwszej połowy XIII do pierwszej połowy XIV w. włącznie, z nieznacznym cofnięciem się odsetka w ostatnim półwieczu. Najkonsekwentniejszy przebieg wykazują źródła prawne: stały spadek odsetka do końca XIII w. oraz zdecydowany jego wzrost w pierwszej połowie XIV w. z następującym nieznacznym spadkiem. W tej ostatniej kategorii źródeł, legitymującej się w ogóle najwyższymi odsetkami, cofanie się udziału politycznych znaczeń *terra* do końca XIII w. można tłumaczyć charakterem i treścią ówczesnych źródeł prawnych (dokumentów): były to niemal wyłącznie lokacje, nadania i immunitety, co decydowało o szczególnym zagęszczeniu w nich znaczeń, zwanych tu przez nas „przyrodniczymi”, zwłaszcza gospodarczymi. Wszystko to jednak nie tłumaczy jeszcze owych dwu zagadkowych rozwojowych skoków, uwidoczniomych w tabeli 3.

Tabela 3. Rozwój udziału politycznych znaczeń *terra*

Rodzaj źródeł	Wiek					
	XI	XII	XIII		XIV	
			1 połowa	2 połowa	1 połowa	2 połowa
Hagiograficzne	28,4	—	20,0	15,4	44,0	20,0
Kronikarskie	—	65,5	37,5	70,3	79,1	78,6
Prawne	—	86,7	66,2	64,4	94,2	93,7
Łącznie	28,4	63,1	63,7	63,5	93,2	92,1

Wy tłumaczenia tych skoków szukamy dzieląc znaczenia polityczne, dotychczas ujmowane łącznie, na ich konkretne, główne przy tym rodzaje. Poprzednio wymieniliśmy ich dziewięć szczegółowych, dających się jednak ująć w przybliżeniu w dwie kategorie: *terra* jako całość państwa, czyli odrębna polityczna struktura oraz *terra* jako część państwa, czyli część owej odrębnej politycznej struktury.

Skoncentrujemy się najpierw na nazewnictwie stosowanym przez źródła na określenie odrębnej politycznej struktury. Wiadomo, że używano tutaj różnych słów, z których jednym była *terra*. Jest to jednak określenie mało konkretne i wieloznaczne. Toteż obok niego źródła posługiwały się tu również innymi, już jednoznacznymi słowami *regnum-patria-respublica-monarchia-imperium-ducatus-principatus*. W tabeli 4 zestawiamy procentowy udział tych konkretnych określeń razem wziętych w ogólnej ilości zebranych wzmianek, grupując je analogicznie jak uczyniliśmy to w odniesieniu do *terra*.

Tabela 4. Udział określeń konkretnych oznaczających państwo we wszystkich określeniach przestrzennych

Rodzaj źródeł	Wiek						Łącznie
	XI	XII	XIII		XIV		
			1 połowa	2 połowa	1 połowa	2 połowa	
Hagiogra- ficzne	14,3	—	38,2	15,0	20,0	30,0	19,3
Kronikar- skie	—	50,4	74,5	14,9	81,3	38,6	48,1
Prawne	—	3,0	7,6	3,0	1,7	5,1	4,1
Łącznie	14,3	40,1	25,2	9,3	7,6	11,5	11,2

Uzyskany rezultat jest pouczający. Procentowy udział określeń o znaczeniu państwo-księstwo jest silnie zróżnicowany zależnie od rodzaju źródła, lecz jest swoiście odwrócony. Wysokim odsetkiem tabeli 1 odpowiadają bowiem niskie w tabeli 4. Wynika stąd, że oba terminy wzajemnie się uzupełniały, że na oznaczenie odrębnej struktury politycznej autorzy posługiwali się określeniami konkretnymi (tab. 4) lub bardziej ogólnym *terra* (tab. 1). Na uwagę zasługują również wielkości łączne. Świadczą one, że określenia konkretne, o największym ładunku politycznym, były najpopularniejsze w tekstach kronikarskich, w oczywistym związku z ich politycznymi tendencjami i charakterem. Charakterystyczne są też minimalne odsetki tych określeń w źródłach prawnych. To, że w ich zakresie nie uwzględniono wyrazu *regnum*, z reguły oznaczającego w nich władzę, nie zaś obszar (por. przypis 33), niewiele zmienia przytłaczającą przewagę w nich „ziemi” nad określeniami konkretnymi. Zmienność w czasie łącznych wielkości odzwierciedla od XII w. dość konsekwentny regres udziału konkretnych określeń w przestrzennym nazewnictwie. Regres ten był przynajmniej częściowo kompensowany przez równoczesny wzrost zastosowań *terra* w ogóle, odzwierciedlony w tabeli 1, co jednak nie ma swego odpowiednika w ewentualnym narastaniu jej znaczeń politycznych w tabeli 3. Dlatego też polityczne znaczenia *terra* przedstawimy obecnie (tab. 5) z rozbiciem na ich dwie podstawowe kategorie, o których była mowa powyżej, mianowicie w znaczeniu całości państwa oraz jego części.

Zestawienie to poucza, że w zbadanym okresie *terra* zrazu była rozumiana tylko jako całość odrębnej struktury politycznej. Następnie w tym znaczeniu przejawiała konsekwentny i silny spadek, kończąc zupełnie szczątkowym udziałem. Natomiast jej pojęcie jako części większej politycznej struktury od pierwszej połowy XIII w. wystąpiło w liczącym się już odsetku, który następnie silnie wzrastał, w drugiej połowie XIV w. stając się znaczeniem bezwzględnie panującym.

Wracając do dwu rozwojowych skoków uwidoczniionych w tabeli 3

Tabela 5. *Terra* jako całość państwa i jako jego część

Terra	Wiek					
	XI	XII	XIII		XIV	
			1 połowa	2 połowa	1 połowa	2 połowa
Jako całość państwa	100,0	95,4	77,1	66,5	12,7	8,9
Jako część państwa	0,0	4,6	22,9	33,5	87,3	91,1

zauważmy najpierw, że w tabeli 5 występuje tylko mocno zarysowany odpowiednik drugiego z nich (przełom stuleci) przy *terra* w sensie części państwa. Dla pierwszego z nich (wiek XII lub połowa XIII) znajdujemy odpowiednik tylko w tabeli 4 (określenia konkretne całości państwa), ale zaledwie nieznaczny. Równocześnie *terra* w znaczeniu całości państwa (tab. 5) wykazywała odsetki wprawdzie malejące, ale bardzo wysokie. W sumie zatem można przyjąć, że silny wzrost politycznych znaczeń *terra* w XIII w. został spowodowany przez utożsamienie jej z całością politycznej struktury (państwo, księstwo dzielnicowe). Wzrost w pierwszej połowie XIV w. wynikał natomiast z upowszechnienia się jej na oznaczenie przestrzennej części składowej państwa, wówczas właśnie jednoczonego. Kolejne po tych obu skokach wzwyż spadki odsetka politycznych znaczeń *terra* też można wytłumaczyć. W pierwszym wypadku spowodowało go częste stosowanie wyrazu *provincia* na oznaczenie księstwa dzielnicowego (u mistrza Wincentego). W drugim przyczyną jest prawdopodobnie rodzaj materiału, występującego tylko w pierwszej połowie XIV w. (*Lites ac res gestae*), o czym mowa była już powyżej. W rezultacie można uznać za rozwiązana wątpliwość, którą wywołała dwoistość cezur, odzwierciedlonej w tabeli 3. Pierwsza okazała się pozorna, pozostała druga, na przełomie XIII i XIV w.

*

Procentowy udział dwu podstawowych politycznych znaczeń *terra*, przedstawiony w swej zmienności w tabeli 5, określa kierunek znaczeniowej ewolucji tego wyrazu w polskich źródłach do końca XIV w. Początkowo bowiem bezwzględnie dominowało użycie tego wyrazu jako synonimu państwa jako całości. Z biegiem czasu w coraz większej mierze wypierało je drugie znaczenie, jako części państwa, które równie bezwzględnie zapanowało w XIV w. Poznawszy ogólny kierunek znaczeniowej ewolucji słowa *terra*, należy dokładniej określić treść obydwu pojęć wchodzących tu w rachubę oraz ewentualnie zachodzące w nich zmiany.

A. Państwo. Przy sporządzaniu tabeli 5 pod łącznym hasłem „całość państwa” ujęto kilka znaczeń, mianowicie: a) ogół ziem polskich, b) obszar poddany władzy panującego, c) obszar państwa lub księstwa

jako takiego, d) państwo jednolite oraz e) księstwo dzielnicowe. *Terra* w znaczeniu ogółu ziem polskich występuje tylko sześć razy, z czego pięć w drugiej połowie XIII w. w korespondencji metropolity gnieźnieńskiego Jakuba Świnki i jeden raz w *Chronicon Principum Poloniae* (2 połowa XIV w.). Jest to zatem znaczenie wyjątkowe, którego zastosowanie wyrażało dążność do zjednoczenia ziem polskich. Znaczenia drugie i trzecie trudne są do rozdzielenia. Drugie widzimy w licznych zwrotach, mówiących o działaniach władcy w stosunku do *terra sua* i w ogóle w formach dzierżawczych; trzecie wówczas, gdy we wzmiankach brak tych form i zarazem brak połączenia „ziemi” z imieniem własnym. Znaczenie czwarte i piąte, państwo jednolite i dzielnicowe księstwo, wymagają komentarza, ponieważ decydowały o nich polityczne i ustrojowe zmiany na ziemiach polskich, zaistniałe od XII do XIV w. *Terra* np. u Gala Anonima w tym znaczeniu to całe państwo Piastów, w tekstach drugiej połowy XIII i pierwszej połowy XIV w. jest to już tylko dzielnicowe księstwo. W tym odniesieniu znaczeniowa płynność narasta w okresie przełamywania politycznego rozbicia. W wielu wypadkach autorzy piszący wówczas słowem *terra* nazywali obszar ongiś będący księstwem dzielnicowym i tak samo mówili o nim już po włączeniu go w ramy monarchii dwu ostatnich Piastów, gdy stał się już tylko częścią większej politycznej całości. Płynność i nieostrość tych rozróżnień uniemożliwiają ilościowe i analityczne zestawienia w tym względzie.

Obiecujące wydaje się natomiast rozpatrzenie stosunku, który w terminologii źródeł łączył *terra*-państwo z osobą panującego. Z tekstów dają się tu wyodrębnić następujące trzy formy.

1. *Dzierżawcza*, typu *terra ducis*. Może ona mieć dwojakie znaczenie: odzwierciedlać koncepcję państwa patrymonialnego, traktowanego przez doktrynę jako własność monarchy, albo też oddawać przestrzenny zasięg władzy panującego. Oddzielenie tych znaczeń jest jednak w praktyce najczęściej niemożliwe.

2. *Dzierżawcza odwrócona*, typu *dux terrae*. Tutaj podmiotem swoście „posiadającym” jest „ziemia”. To ona posiada swego księcia, nie książę jest jej posiadaczem. Znamienne to terminologiczne odwrócenie jesteśmy skłonni uznać za przejaw zanikania patrymonialnych treści, widocznych w pierwszej dzierżawczej formie. Traktujemy ją zatem jako swoście przejściową, oddającą w zasadzie tylko przestrzenny zasięg władzy panującego.

3. *Zobiektywizowana*. Widzimy ją w zwrotach, które łączą *terra* z imieniem własnym w dopełniaczu lub w przymiotnikowej postaci, np. *terra Poloniae*, *terra Wratislaviensis*. Wyróżnikiem w takich zwrotach nie jest odniesienie do osoby władcy, ani bezpośrednio, ani pośrednio, i „ziemia” występuje w nich już jako istniejące obiektywnie i wyodrębnione zjawisko przestrzenne. Do tej kategorii zaliczamy też

wzmianki, w których *terra* (w znaczeniu państwa) występuje bez jakichkolwiek określeń i odniesień.

Łatwo spostrzec, że następstwo po sobie tych form w czasie, gdyby dało się stwierdzić w przebadanych źródłach, odzwierciedliłoby w pewnej mierze w odpowiednim znaczeniu słowa „*terra*” ewolucję pojęcia „państwa”. Aby to skontrolować pogrupowano odpowiednio posiadany materiał i obliczone liczby względne zestawiono w tabeli 6.

Tabela 6. Stosunek panującego do „ziemi” w polskich źródłach historiograficznych do końca XIV w.

Wiek	Określenia		
	dzierżawcze stanowiły	odwrócone %	zobiektywizowane wzmianek o <i>terra</i> w sensie politycznym
XI	11,0	22,0	22,0
XII	2,6	—	81,5
XIII			
1 połowa	—	10,0	60,0
XIII			
2 połowa	27,4	1,8	14,0
XIV			
1 połowa	16,9	5,6	77,5
XIV			
2 połowa	13,5	1,6	80,0

W zestawieniu uwzględniono tylko źródła hagiograficzne i kronikarskie, ponieważ im przede wszystkim właściwe są określenia dzierżawcze i odwrócone. Uzyskany rezultat nie potwierdził w pełni poprzedniego założenia, może dlatego, że do połowy XIII w. był do rozporządzenia tylko zupełnie znikomy materiał (55 wzmianek, z czego większość z Kroniki Gala Anonima). Od tego czasu jednakże proces zmian wystąpił wyraźnie i konsekwentnie. Cechuje go malejący udział określeń dzierżawczych, znacznie gwałtowniejszy wzrost zobiektywizowanych oraz znikomy przez cały ten czas udział form „odwróconych”. Oznaczałoby to, oczywiście ciągle w ramach stosowności i znaczeń wyrazu *terra*, stopniowe od połowy XIII w. zacieranie się koncepcji patrymonialnego charakteru państwa i państwowej władzy w świadomości ówczesnych.

W czasie do połowy XIII w. też widać prawidłowość, zbieżną z tendencją obserwowaną później, lecz wychodzącą od razu od dwukrotnej przewagi określeń zobiektywizowanych nad dzierżawczymi. Ponieważ wchodzące w grę najwcześniejsze teksty bez wyjątku pochodzą od nie-Polaków, pouczające mogłoby być zestawienie, grupujące odnośne od-

Tabela 7. Stosunek panującego do „ziemi” w tekstach historiograficznych autorów polskich i obcych

Wiek	U autorów polskich określenia			U autorów obcych określenia		
	dzier- żawcze	od- wrócone	zobiekty- wizowane	dzier- żawcze	od- wrócone	zobiekty- wizowane
XI	—	—	—	11,0	22,0	22,0
XII	—	—	—	2,6	—	81,5
XIII						
1 połowa	—	10,0	60,0	—	—	—
XIII						
2 połowa	30,5	1,4	10,7	5,1	5,1	89,8
XIV						
1 połowa	15,9	2,5	80,4	—	30,0	65,0
XIV						
2 połowa	14,1	1,1	81,4	25,0	12,5	50,0

setki w zależności od domniemanej narodowości autorów. Zawiera je tabela 7, oczywiście w postaci nader przybliżonej.

Zestawienie to pozwala na trzy wnioski. Przede wszystkim okazuje się, że w narracyjnym słownictwie autorów nie-Polaków, głównie Niemców, stosunek panującego do „ziemi” znacznie szybciej i konsekwentniej tracił charakter dzierżawczy niż u Polaków. Gdy jednak chodzi o „obiektywizowanie ziemi” słownictwo autorów-Polaków choć też później, ale zdaje się czynić to bardziej konsekwentnie. Wreszcie formy odwrócone u Polaków są zaledwie szczątkowe, wykazują zaś odsetki wcale znaczne u cudzoziemców.

Proces obiektywizowania się „ziemi” znajdował swój wyraz w utrwalaniu się dla nich imion własnych. Przebadane źródła historiograficzne przynoszą pod tym względem następujący obraz (przy czym pominięto nazwy brane od ludu, ujęte w dopełniaczu — np. *terra Pomoranorum*). Ze źródeł XI w. nie odnotowano żadnej wzmianki, w XII w. *terra* z imieniem własnym stanowiła 5,3%, w pierwszej połowie XIII w. — 10%, w drugiej tego wieku — 7,3%, w pierwszej połowie XIV w. odsetek ten wzrósł ogromnie, do 52,6, zaś w drugiej jego połowie wyniósł aż 93,9 od stu.

Powyżej skoncentrowaliśmy uwagę na słowie *terra* używanym w znaczeniu całej odrębnej struktury politycznej, zatem jako odpowiednik wyrazów takich, jak *regnum*, *ducatus* itp. W związku z tym trzeba jeszcze rozpatrzyć dwie kwestie, mianowicie przemienność w źródle słowa *terra* z tymi wyrazami oraz zjawiska wręcz przeciwne, tzn. wykluczające synonimiczność tych słów.

Przemienność nazewnictwa najłatwiej jest przedstawić tabelarycznie (tab. 8), wymaga to jednak uprzedniego komentarza. Mianowicie bezpośrednie takie wskazówki, np. typu *ducatus seu terra* i podobne, są

rzadkie i wyjątkowe. Przemienność nazewnictwa z reguły ujawnia się przez to, że określone źródło z tym samym imieniem własnym wiąże różne określenia (np. *terra Cracoviensis*, *ducatus Cracoviensis* itp.). Materiał do tabeli 8 zestawiono zatem w ten sposób, że zgromadzono wszystkie wzmianki każdego źródła z osobna, dotyczące danego obszaru imiennie nazwanego, o innych określeniach niż *terra*, jeżeli tylko ów obszar choć raz przez to źródło został nazwany „ziemią” w sensie całej politycznej struktury. Rzecz jest stosunkowo prosta przy źródłach narracyjnych, inaczej jednak przy źródłach prawnych, głównie dokumentach. Nie można było z nich zrezygnować z uwagi na bogactwo ich nazewniczego materiału. Dlatego też umownie potraktowaliśmy je jako jedno źródło, zdając sobie sprawę z ewentualnych konsekwencji tego zabiegu. Inne wątpliwości budzi fakt, że niektóre imiona własne były zaopatrywane określeniami innymi niż „ziemia”, lecz zasadniczo różnego rzędu (np. *ducatus*, *terra*, *districtus* itp.). Rodzi to możliwość, że tożsamość imienia może nie świadczyć o tożsamości obszaru, a zatem o przemienności zastosowanego nazewnictwa. Samo źródło tylko wyjątkowo pozwala rozwiązać te wątpliwości, dlatego też obraz przyniesiony przez tabelę 8 trzeba traktować tylko jako przybliżony. Jest jednak nadzieja, że nie odbiega on zbyt od rzeczywistości.

Tabela 8. Przemienność *terra* z innymi określeniami państwa jako całości

Określenia użyte na oznaczenie państwa	Wiek					
	XI	XII	XIII		XIV	
			1 połowa	2 połowa	1 połowa	2 połowa
<i>Terra</i>	—	1	96	80	3954	3588
Inne niż <i>terra</i>	—	1	29	386	229	201
Na 1 <i>terra</i> przypadało innych	—	1	0,31	4,83	0,05	0,05

Zestawienie to dowodzi, że przez cały badany okres istniała tu przemienność nazw, z wyjątkiem tylko XI w. W pierwszej połowie XIII w. *terra* była w częstszym użyciu niż *ducatus* i jemu podobne. Widocznie świadomość politycznej łączności ziem polskich była jeszcze na tyle żywa (dopiero w tym półwieczu zanikł pryncypat), iż dzielnice chętniej nazywano „ziemią” niż „księstwami”. Druga połowa XIII w. przynosi diametralną zmianę, dla dzielnic nazwa „księstwo” staje się niemal pięciokrotnie częstsza niż „ziemia”. Jak widać więc, w przestrzennej terminologii drugiej połowy XIII w. nie odzwierciedliły się tendencje dośrodkowe. Nie daje to podstaw, by w ogóle przeczyć istnieniu tych tendencji w owym czasie, wskazuje jednak, że nie były one jeszcze powszechne i koncentrowały się na razie jeszcze tylko w pewnych ośrodkach. W XIV w. przemienność między *terra* i konkretnymi nazwami

oznaczającymi „księstwo” staje się już zaledwie szczątkowa. Jest to wyraźna konsekwencja zjednoczenia części ziem polskich, szczątkowość ta zaś to tylko reminiscencja z czasów pełnego politycznego rozbitcia.

Trzeba tu jeszcze wspomnieć o zwrotach, które wykluczają synonimiczność wyrazu *terra* oraz innych, oznaczających konkretnie całość politycznej struktury. Tak jest zawsze, gdy „ziemia” w takim zestawieniu występuje w liczbie mnogiej, np. *per terras ducatus sui* — gdzie ewidentnie *terra* (w sing.) jest częścią składową księstwa. Tylko łacińskim dziwologiem jest u Janka z Czarnkowa zwrot: *in terris Dobrinen-sibus*³⁶. Inne już znaczenie ma dość rzadki zwrot typu: *terra ducatus*, w którym „ziemia” to przestrzenny zasięg lub przedmiot *ducatus* czyli książęcej władzy, inaczej mówiąc obszar, nie zaś polityczna instytucja. Godne uwagi są wzmianki łączące spójnikiem oba te wyrazy, mianowicie *terra et ducatus* lub w odwrotnej kolejności. Występują one tylko w XIV w., 189 razy w aktach procesów z Krzyżakami oraz 11 razy w *Chronicon Principum Poloniae*. Tutaj znaczeniowa pozycja „ziemi” zdaje się być znacznie silniejsza, z tym że w pewnych wypadkach (Kujawy, Dobrzyń, Łęczyca) „ziemie” owe należy już rozumieć jako części większych całości. Dodawane do nich *ducatus* są już tylko odblaskiem dawniejszej ich dzielnicowej odrębności.

B. Część państwa to drugie zasadnicze znaczenie polityczne, w którym wyraz *terra* był używany w źródłach do końca XIV w. Pod koniec tego okresu stało się ono wśród politycznych znaczeń niemal wyłącznym. Mówiąc o „ziemi” w sensie części politycznej całości trzeba sobie jednak zdać sprawę z całej płynności tego określenia. Słowo *terra* może bowiem oznaczać część państwa zupełnie dowolną, większą lub mniejszą, posiadającą swe granice czy stały zasięg lub nie, mającą już imię własne lub nie nazwaną. Jeśli jest nią jednostka przestrzennego podziału, to bywa ona bardzo różnego rzędu itp. Już poprzednio była mowa o innych trudnościach w tym względzie, powodowanych przez to, że pewne obszary (zwane w źródłach *terra*) w określonym czasie, niejednokrotnie bardzo krótkim, były księstwami dzielnicowymi (politycznymi całościami), by wnet potem — z tą samą źródłową nazwą — spaść znów do roli części składowej państwa. Z tych powodów przede wszystkim trzeba ustalić, jakie części państwa były nazywane „ziemiami” w rozpatrywanym okresie i jaka w tym względzie występowała zmienność.

Sformułowania źródeł pozwalają określić charakter i rodzaj części ujętej w nich pod mianem *terra* najczęściej wówczas, gdy podają ich

³⁶ MPH, t. II, s. 700. Trafiają się i gdzie indziej takie formy, np. w *Kronice wielkopolskiej*, ibidem, s. 556: *ad devastandum terras Sandomirienses*, tutaj jednak owe *terrae* oznaczają konkretne składowe części ziemi sandomierskiej. Możliwe, że i Janko tak tę formę rozumiał.

imię własne. Jak wiadomo imiona te były tworzone od nazw głównych osad (grodów, miast) danego obszaru. Przy istnieniu co najmniej dwustopniowego podziału terytorialnego stwarza to trudności przy kwalifikowaniu owych „części”, gdy jednostki przestrzenne różnego rzędu miały ten sam polityczny ośrodek i to samo imię; po prostu nie sposób rozstrzygnąć, o jaki rodzaj jednostki konkretnie chodzi. W tej sytuacji pewną szansę stwarza jednak przemienność nazw. Na jej podstawie, przy omawianiu wyrazu *terra* w znaczeniu części odrębnej struktury politycznej, wydzielimy osobno wypadki, gdy to samo imię własne było łączone z konkretnymi określeniami przestrzennymi różnego rzędu i charakteru, w przemienności ze słowem *terra*. W rachubę wchodzi tu dwie kategorie nazw: oznaczające całość politycznej struktury, zatem przede wszystkim *ducatus* (ale też *regnum* i podobne), oraz oznaczające jednostki terytorialnego podziału niższego rzędu, mianowicie *castellania*, *territorium*, *districtus* — wówczas, gdy źródło równocześnie używa określenia *terra* wobec danego obszaru. We wszystkich tych wypadkach nie sposób jest orzec (przy braku dodatkowej informacji źródła), jaki konkretnie obszar („część”) oznacza użyte słowo *terra*. Niemniej obserwując ewentualne tendencje odzwierciedlone w przemienności nazw, można przynajmniej uprawdopodobnić konkretne znaczenie ukryte w wyrazie *terra*³⁷.

Pogrupowany w ten sposób materiał zawiera tabela 9. W jej pierwszej części zestawiono wypadki, gdy słowo *terra* zaopatrzone konkretnym imieniem własnym oznaczało w danym źródle część państwa, mianowicie jednostkę podziału wielkiego (późniejsza ziemia-województwo), zarazem zaś gdy w tym źródle to samo imię własne było łączone: a) z konkretnymi określeniami struktury politycznej jako całości oraz b) z konkretnymi określeniami oznaczającymi jednostki podziału małego (np. *districtus*), czyli niższego rzędu. Będziemy to poniżej nazywali przemiennością „w górę i w dół”. Druga część tablicy obejmuje wypadki, gdy słowo *terra* zaopatrzone w źródle imieniem własnym oznaczało jednostkę podziału wielkiego, zarazem jednak te same imiona własne były łączone z konkretnymi określeniami tylko jednostek niższego rzędu. Tu z kolei będziemy mówić o przemienności „w dół”. W całym zebrany

³⁷ W wywodach stosujemy rozróżnienie na terytorialny podział na jednostki „wielkie” oraz na jednostki „małe”, który ongiś (*O przesłankach podziałów terytorialnych w feudalizmie — głównie na przykładzie Śląska*, Przegląd Prawa i Administracji, t. II, Wrocław 1972, s. 207 - 219) proponowaliśmy. Przez jednostkę wielkiego podziału (podziału w skali wielkiej) rozumiemy te, na które bezpośrednio było podzielone terytorium państwowe. Przez jednostki podziału małego (podziału w małej skali) rozumiemy natomiast te, na które rozpadały się jednostki podziału wielkiego; są to więc wszystkie szczeble podziału niższe niż jednostki podziału wielkiego. Jednostki podziału wielkiego nazywamy też jednostkami podstawowymi.

materiale znajduje się 90 obszarów imiennie nazwanych, wobec których stosowano określenie *terra*, z czego 81 wykazuje przemienność w postaci tutaj uwzględnionej, w tym 68 przy których *terra* wystąpiła zamiennie z konkretnymi nazwami jednostek niższego rzędu. Wreszcie wśród nich jedna czwarta to obszary, wobec których nazewnictwa przemienność obejmowała również określenia oznaczające państwo jako całość.

Tabela 9. Przemienność *terra* z określeniami jednostek terytorialnych niższego rzędu

Określenia użyte na oznaczenie części państwa	Wiek			
	XIII		XIV	
	1 połowa	2 połowa	1 połowa	2 połowa
<i>Terra</i>	96	80	3954	3588
gdy przemienność obejmuje również oznaczenie całego państwa				
<i>Castellania</i>	1	15	4	2
<i>Districtus</i>	1	9	62	61
<i>Territorium</i>	—	1	3	3
Na 1 <i>terra</i> przypadało				
łącznie	0,02	0,31	0,02	0,02
gdy przemienność obejmuje tylko oznaczenia jednostek niższego rzędu				
<i>Castellania</i>	23	22	7	14
<i>Districtus</i>	8	36	146	225
<i>Territorium</i>	43	49	69	40
Na 1 <i>terra</i> przypadało				
łącznie	0,75	1,34	0,06	0,08

Tablica ta przynosi szereg spostrzeżeń. Przede wszystkim dowodzi, że obszary określane jako *terra* tylko bardzo rzadko pod tym samym imieniem własnym były łączone z konkretnymi określeniami przestrzennymi jednostek niższego rzędu. Zjawisko to — tak samo jak i w ogóle nazewnictwa przemienność — wystąpiło dopiero od XIII w., największe nasilenie mając w jego drugiej połowie. Dowodzi to, że *terra* jako część państwa w zasadzie była wiązana z jednostkami podziału wielkiego (późniejsze województwo-ziemia). Nie daje to jednak znaczeniowej wyłączości, skoro materiał tabeli 9 trzeba było rozbić na dwie kategorie wzmianek.

Częstotliwość nazewnictwa przemienności „w dół” choć w ogóle tak niewielka, okazała się znacznie niższa w wypadkach, gdy szła w parze z przemiennością „w górę”. Wówczas też była wielkością stałą, tylko z wyjątkiem drugiej połowy XIII w. Przy wyłącznej przemienności „w dół” odnośne liczby są nie tylko wielokrotnie wyższe, ale też silnie zróżnicowane. Można z tego wysnuć wniosek, że obszary nazywane „ziemiami”, jeżeli kiedykolwiek wiodły żywot politycznie odrębny (przemienność „w górę”), później w zasadzie tworzyły jednostki podziału

wielkiego³⁸. W przeciwnym razie częściej stawały się jednostkami podziału małego, czyli późniejszymi powiatami.

Przemienność „w dół” można uznać za przejaw dekadencji określonych obszarów, przechodzenia jednostek podziału wielkiego w jednostki podziału małego. Jest uderzające, że nasilenie tego zjawiska wystąpiło w drugiej połowie XIII w., gdy z jednej strony drastycznie pogłębiło się polityczne rozbitcie ziem polskich, z drugiej zaś coraz wyraźniej narastały tendencje zjednoczeniowe. Na tej podstawie można by nawet przypuszczać, że właśnie wówczas ustalały się przestrzenne przesłanki dla późniejszego dwustopniowego terytorialnego podziału ziem polskich.

Na uwagę zasługują konkretne nazwy jednostek małego podziału, w których odzwierciedliła się przemienność „w dół”, zwłaszcza zaś ich chronologia. W rachubę wchodzi tu trzy takie wyrazy, mianowicie konkretne *castellania* i *districtus* oraz znaczeniowo płynne *territorium*. Udział „kasztelanii” w przemienności jest w swym nasileniu wcześniejszy i skupia się przede wszystkim na XIII w. Jego zmienność w czasie jest bezładna, z tym że wiek XIV ma liczby zdecydowanie niższe niż poprzedni. *Districtus*, zupełnie szczątkowy w pierwszej połowie XIII w., później przejawia zdecydowany wzrost, w XIV w. osiągając wcale znaczne wielkości. Wynika stąd, że już w drugiej połowie XIII w. jednostką podziałów terytorialnych w małej skali stawał się dystrykt. Jego szczególne zagęszczenie w wyłącznej przemienności „w dół” mogłoby dowodzić, że był on prawdopodobnie nazewniczym konkretnym odpowiednikiem „ziemi” wówczas, gdy oznaczono nią tylko niewielką część państwowego obszaru.

Wspomniano już, że trzeci termin, *territorium*, jest znaczeniowo płynny i raczej opisowy. W przemienności „w dół” występuje w liczących się bezwzględnych wielkościach, ale tylko gdy była ona wyłączna, nie przejawiając przy tym wyraźnego ilościowego rozwoju. Sprawia to wrażenie, że *territorium* jako wyraz opisowy mogło być nazwą przejściową między *castellania* i *districtus*, albo też nazwą potoczną stosowaną wobec niewielkiego obszaru, zanim jeszcze zaczął on być nazywany dystryktem. Oznaczałoby to, że w świadomości ówczesnych w zasadzie używano go w odniesieniu do obszarów stosunkowo niewielkich, które z czasem stawały się jednostkami podziału małego i kazałoby spodziewać się, że stosowanie tego wyrazu będzie stopniowo zanikać w źródłach. Przypuszczenie to potwierdza materiał tabeli 9 przeliczony na wielkości względne w stosunku do wszystkich określeń przestrzennych nie będących imionami własnymi. W kolejnych przedziałach czasowych objętych tą tabelą *territorium* czyni bowiem 3,8 - 1,5 - 1,2 oraz 1,2⁰%. Zjawisko to należy jeszcze skontrolować obserwując przemien-

³⁸ Wykluczamy tu oczywiście przypadki przemienności pozornej, jak np. gdy źródło mówi o ziemi krakowskiej i o krakowskim powiecie itp.

ność nazewnictwa w tych wszystkich wypadkach, gdy obszar wyróżniony imieniem własnym ani razu nie został nazwany „ziemią”, był więc jednostką podziału małego (tab. 10). Odnośny materiał jest liczebnie nader skromny, co świadczy, że przemienność nazewnictwa u jednostek małego podziału w ogóle była nieznaczna. Mimo to jednak pozwala on na potrzebne nam obserwacje.

Tabela 10. Przemienność nazw jednostek niższego rzędu³⁹
nie określanych jako *terra*

Określenia	Wiek			
	XIII		XIV	
	1 połowa	2 połowa	1 połowa	2 połowa
<i>Castellania</i>	26	43	6	12
<i>Districtus</i>	8	6	31	50
<i>Territorium</i>	1	1	18	5

Miedzy tabelami 9 oraz 10 zachodzą interesujące zbieżności, gdy chodzi o *territorium*. W obu najwyższe jego liczby przypadają na pierwszą połowę XIV w. W tabeli 10 zmienność w czasie jest analogiczna jak w pierwszej części tabeli 9 (przemienność „w górę i w dół”), przy czym w obu wiek XIII wykazuje tylko znikome ślady stosowania tego słowa. Po trzeciej w tabeli 10 w drugiej połowie XIV w. widzimy podobne zmniejszenie się liczby jak — w tym samym czasie — w drugiej części tabeli 9 (przemienność tylko „w dół”). Z drugiej strony obie tablice dzieli również pewna charakterystyczna różnica. Mianowicie w pierwszej części tabeli 9 oraz w tabeli 10 *territorium* występuje w wielkościach zupełnie znikomych, natomiast we względnie wysokich w drugiej części tabeli 9, przedstawiającej przemienność *terra* tylko „w dół”. Tę właśnie odmienność weźmiemy za punkt wyjścia dla interpretacji.

Wyraźne zagęszczenie stosowania *territorium* wobec obszarów nazwanych wprawdzie „ziemiemi”, ale nigdy w znaczeniu odrębnej struktury politycznej, każe w nim upatrywać przejaw znaczeniowego ukonkretniania wyrazu *terra* w jednym z jego zastosowań. Ten ostatni, jak wiadomo, mógł mieć dwa polityczne znaczenia: całości państwa lub jego części. Stosunkowo częste łączenie pewnych obszarów, zwanych „ziemiemi”, również z nazwą *territorium* dowodzi wykluczania wobec nich — w świadomości współczesnych — znaczenia *terra* jako całości państwa. Ponieważ zaś, jak już mówiono, *terra*-całość państwa, najczęściej odnoszona do księstw dzielnicowych, dała w rezultacie określenie podstawowej jednostki podziału terytorialnego w skali wielkiej („ziemia”), zatem przemienność „w dół” *terra* z *territorium* można uznać za prze-

³⁹ Nie uwzględniono nazwy *provincia* (1 wzm.) oraz *vicinia*-opole (4 wzm.).

jaw kształtowania się tegoż podziału terytorialnego w skali małej. Tabela 9 oraz 10 informują o żywym i na ogół konsekwentnym wzroście stosowania określenia *districtus* począwszy od drugiej połowy XIII w. Dowodzi to, że właśnie *districtus* stawał się techniczną nazwą jednostki małego podziału, powszechnie zaś wiadomo, że *districtus* to łacińska nazwa późniejszych polskich powiatów. W ten sposób uzyskujemy potwierdzenie wcześniejszego przypuszczenia, że *territorium* w słownictwie polskich źródeł do końca XIV w. odegrało rolę tylko przejściową, znamionującą przy tym kształtowanie się podziału terytorialnego w małej skali.

Interpretacji wymagają również dane o *districtus* w pierwszej części tabeli 9, w której ujęto przemienność *terra* „w górę i w dół”. Zestawione ze stosowaniem *castellania* świadczą one najpierw o przechodzeniu nazwy „kasztelania” w *districtus*⁴⁰, co ma swój odpowiednik również w drugiej części tej tablicy oraz w tabeli 10. W sumie można by to już uznać za dowód przechodzenia — oczywiście przede wszystkim i w konkretnych wypadkach w sensie odniesień terytorialnych — nazwy *castellania* w *districtus*⁴¹. Z drugiej strony w pierwszej części tabeli 9 uderza znaczna liczba *districtus* w XIV w. odniesionych do obszarów przez źródła nazywanych nie tylko „ziemiami” lecz również „państwami”. Dowodzi to mianowicie, że niektóre z owych księstw-ziem uległy degradacji w ramach kształtującego się terytorialnego podziału, spadając do rzędu jego jednostek w skali małej, późniejszych powiatów. Jest charakterystyczne, i warto to powtórzyć, że w tym procesie *territorium* nie odegrało pośredniczącej roli w ewolucji nazewnictwa.

■ Dodatkową ilustracją dla zmian terminologii odnoszonej do jednostek małego podziału może być zestawienie ilości odpowiednich wzmianek w przebadanym materiale dla kolejnych półwieczy. Podajemy je w tabeli 11.

Tabela 11. Nazewnictwo jednostek małego podziału
w źródłach do końca XIV w.

Określenia	Wiek			
	XIII		XIV	
	1 połowa ⁴²	2 połowa	1 połowa	2 połowa
<i>Castellania</i>	66	124	34	37
<i>Districtus</i>	27	214	337	439
<i>Territorium</i>	94	106	151	83

⁴⁰ Abstrahujemy tu od ewentualnych, odzwierciedlonych w tym zmian ustrojowych.

⁴¹ Nie chcemy przez to powiedzieć, że wszystkie okręgi grodowe-kasztelanie przechodziły z czasem w *districtus*.

⁴² Ujęto tu również nieliczne wcześniejsze wzmianki.

Omawiając przemienność nazw uwzględniono dotychczas jej kierunki, mianowicie przemienność „w górę” — tylko przy *terra* w znaczeniu całości struktury politycznej, dwukierunkową, tzn. „w górę i w dół”, obejmującą oba podstawowe polityczne znaczenia obserwowanego wyrazu oraz tylko „w dół”, gdzie w zasadzie w rachubę wchodziło rozumienie *terra* jako części większej struktury politycznej. Obecnie — w ramach tych trzech kierunków — zestawimy objęte nimi rodzaje przestrzennych konkretnych odniesień, tzn. charakter obszarów, które źródła łączyły z nazwą *terra*.

I. Przy przemienności „w górę” wystąpiły:

1. państwo jako jednolita suwerenna struktura polityczna;
2. „prowincja” jako wielka jednostka terytorialnego podziału Polski przeddzielnicowej lub jej późniejszy odpowiednik;
3. księstwo dzielnicowe.

II. Przy przemienności „w górę i w dół”:

1. „prowincja”, w takim jak wyżej rozumieniu;
2. województwo w późniejszych podziałach terytorialnych Polski, odpowiadające wcześniejszej domniemanej prowincji;
3. księstwo dzielnicowe istniejące lub takie, które istniało w przeszłości, z reguły odpowiadające równoimiennemu województwu w późniejszych podziałach;
4. „ziemia”, w późniejszych terytorialnych podziałach koordynowana województwom, odpowiadająca dawniejszemu dzielnicowemu księstwu;
5. „ziemia” jako składowa część późniejszego województwa;
6. kasztelania, bardzo często równoimienna z późniejszym powiatem;
7. późniejszy powiat.

III. Przy przemienności „w dół”:

1. województwo w późniejszych terytorialnych podziałach;
2. obszar znacznie później wyodrębniony jako województwo;
3. „ziemia” jako jednostka początkowo koordynowana województwom, następnie włączona do województwa jako powiat;
4. obszar, źródłowo nazywany „ziemią”, który w przyszłości nie utworzył jednostki terytorialnego podziału;
5. obszar przez pewien czas będący księstwem dzielnicowym, który później utworzył jednostkę podziału małego;
6. „ziemia” jako jednolita jednostka podziału małego, wchodząca później w skład województwa;
7. „ziemia” jak wyżej, lecz podzielona później na powiaty;
8. kasztelania, bardzo często równoimienna z późniejszym powiatem (ewentualnie też *weichbildem*);

9. późniejszy powiat lub weichbild nie powiązany genetycznie z wcześniejszą kasztelanią;
10. obszar tylko czasowo wyodrębniony jako sądowy powiat.

IV. Na koniec należy tu uwzględnić również takie przestrzenne odniesienia *terra*, które w ogóle nie przejawiały przemienności.

Wystąpiły wśród nich następujące obszary:

1. obszar przez pewien czas będący księstwem dzielnicowym, który później utworzył jednostkę podziału małego;
2. kasztelania, jednoimienna z późniejszym powiatem (weichbildem);
3. obszar źródłowo nazywany „ziemią”, który w przyszłości nie utworzył jednostki terytorialnego podziału.

Przed wyciąganiem wniosków z powyższego zestawienia trzeba zwrócić uwagę na kilka okoliczności. Przede wszystkim trzeba przypomnieć, że przemienność przestrzennych określeń wystąpiła dopiero w XIII i XIV w. i że nie wykazuje określonej chronologii w rozbiciu na wymienione trzy kierunki tej przemienności. Po drugie trzeba pamiętać, że przemienność „w górę i w dół” (II) obejmuje również część wzmianek uwzględnionych przy przemienności „w górę” (I). Po trzecie z dużym naciskiem należy podkreślić, że znaczna część odniesień przestrzennych przy przemienności „w górę i w dół” (II) oraz tylko „w dół” (III) jest pozorna, zwłaszcza dla XIV w. Mianowicie przy wzmiankach uwzględnionych w rodzajach II 2-5 oraz III 1-4 trzeba się liczyć z istnieniem jednoimiennych jednostek przestrzennych w dwojakiej skali, wielkiej i małej, ponieważ w późniejszych stuleciach każda z odpowiednich nazw występowała równocześnie jako województwo (ziemia) i jako powiat⁴³. Na koniec wreszcie trzeba zwrócić uwagę, że przy wyróżnianiu rodzajów obszarów określanych źródłowo jako *terra* odnosiliśmy je do urządzeń nie z tego samego czasu. Niektóre są współczesne przebadanym źródłom (państwo, księstwo, prowincja, kasztelania, *districtus*), inne wzięto z okresów późniejszych (województwo, ziemia, powiat). W ten sposób pierwsze są swoistym punktem wyjścia, zaś drugie rezultatem ewoluowania terytorialnych podziałów na ziemiach polskich, odzwierciedlonego w źródłowych zastosowaniach słowa *terra*.

Sporządzone zestawienie nasuwa następujące wnioski. Przede wszystkim dowodzi, że żaden z wyróżnionych kierunków przemienności nie ma sobie tylko właściwych obszarów, które by w pozostałych kierunkach przemienności nie występowały. Niemniej jednak daje się uchwycić pewna tendencja zmian, gdy chodzi o odnośne obszary. Mianowicie w kolejności tych kierunków maleje udział obszarów będących odrębnymi politycznymi strukturami, wzrasta zaś najpierw udział jednostek podziału wielkiego, następnie zaś podziału w małej skali. W sumie jed-

⁴³ Na Śląsku jako księstwo i weichbild (też *Kreis*).

nak nie niweluje to zasadniczej płynności zastosowań wyrazu *terra* w jego politycznych znaczeniach.

Z uprzednich wywodów na temat przemienności określeń przestrzennych w odniesieniu do *terra* wynikało, że również słowa *territorium* oraz *districtus* były znaczeniowo płynne, choć na ogół odnoszono je do obszarów mniejszych niż te, które określano jako *terra*⁴⁴. Treść czysto techniczną z nich dwóch uzyskał w XIV w. tylko *districtus*.

*

[Na podstawie przeprowadzonych obserwacji można już pokusić się o określenie znaczeń i roli słowa *terra* w nazewnictwie polskich (lub Polski dotyczących) źródeł łacińskich do końca XIV w.

Stosowane tam określenia przestrzenne nie będące imionami własnymi w przytłaczającej mierze były brane z języka potocznego. Najczęściej używano tu słów *terra*, *provincia*, *territorium* oraz *districtus*, przy bezwzględnej ilościowej przewadze pierwszego z nich. Przez pewien czas żadne z nich nie było terminem technicznym; dopiero w XIV w. można ów charakter przyjąć dla *terra*, zwłaszcza zaś dla *districtus*. Obok nich występowały również terminy od początku techniczne, m.in. *regnum* (coraz powszechniejsze od XIV w.) oraz *castellania* (głównie w XIII w., następnie stopniowo wychodząca z użycia).

Słowo *terra* przez cały badany okres (także i później) zachowało swą potoczną, bogatą wieloznaczność; wśród jej znaczeń można najogólniej wyróżnić przyrodnicze (geograficzne, gospodarcze), wiążące się z jej ludnością oraz polityczne. Drugie z nich (o typie: *terra Polonorum*) było najwcześniejsze i mogło zawierać już treść pre- (lub quasi-) polityczną albo też być już wręcz polityczne, jeśli oznaczało odrębną strukturę — państwo. Występowało ono w zasadzie tylko w źródłach narracyjnych, przy tym w zbadanym materiale i czasie w sposób zaledwie szatkawy.

Terra w znaczeniu czysto politycznym jest obecna we wszystkich przebadanych źródłach. Udział tego znaczenia od początku był duży i później jeszcze wzrastał, u schyłku XIV w. przekraczając 90% ogółu wzmianek o *terra*. W procesie tym wyraźną cezurę stanowi przełom XIII i XIV w., co należy wiązać z ówczesnym jednoczeniem się ziem polskich.

„Ziemię” politycznie rozumianą trudno jest zdefiniować na podstawie przebadanych źródeł. Można tylko powiedzieć, że oznaczała w nich ona każdy obszar, wyodrębniany przez współczesnych przez zastosowa-

⁴⁴ Podobna znaczeniowa płynność charakteryzuje również wyraz *provincia*. Był on jednak (tylko z wyjątkiem mistrza Wincentego i jego naśladowców) stosowany zbyt rzadko, by można go było objąć szczegółowymi obserwacjami.

nie jakiegokolwiek, jednak nie przyrodniczo-geograficznego kryterium. W rezultacie termin ten na równi bywał odnoszony do obszarów bardzo różnej wielkości i o bardzo rozmaitym charakterze. Wielokierunkowość tych odniesień uległa pewnemu ograniczeniu dopiero w XIV w., zwłaszcza w jego drugiej połowie, w wyniku stopniowego wykształcania się technicznego sensu badanego wyrazu.

Szczegółowe polityczne znaczenia *terra* dają się sprowadzić do dwóch, odpowiadających a) całości państwa oraz b) jego części. Pierwsze z nich było wcześniejsze. Początkowo wyłączne lub niemal wyłączne, dominoowało do schyłku XIII w., aby w wieku następnym ulegać wyraźnemu zanikowi. Drugie pojawiło się w XII w. i później przeżyło silny i konsekwentny rozwój, w drugiej połowie XIV w. przekraczając 90% wszystkich zastosowań *terra* w politycznym rozumieniu. W sumie wzięwszy ewolucja politycznych znaczeń *terra* wyszła od utożsamiania tego wyrazu z obszarem zasiedlenia określonego ludu zorganizowanego już politycznie (faza nie objęta okresem badania, od XI w. występująca w źródłach już tylko szczątkowo), następnie do schyłku XIII w. oznaczała przeważnie terytorium państwa jako całości, aby w XIV w. oddawać przede wszystkim jednostkę terytorialnego podziału całej struktury politycznej.

Terra oznaczająca „państwo” występowała w różnych zwrotach i określeniach. Z tych dzierżawcze podkreślają patrymonialny charakter państwa, zobiektywizowane zaś (zwłaszcza gdy występują już z imieniem własnym) jego istnienie niezależnie od osoby władcy. Określenia te do połowy XIII w. dają obraz raczej bezładny. Od tego czasu jednak udział pierwszych i tak już niezbyt wielki wyraźnie malał w ogólnej liczbie *terra* rozumianej politycznie, drugich zaś przejawiał bardzo silny wzrost. Harmonizuje to z ewolucją ówczesnych pojęć o państwie, zdeterminowaną przez kształtowanie się stanowych monarchii.

Zmienność znaczeń *terra* wystąpiła szczególnie wyraźnie w odniesieniu do jednostek terytorialnych podziałów. Tłumaczy to w pełni fakt, iż w XIII i XIV w. same owe podziały dopiero stopniowo tworzyły się i ustalały. Początkowo więc (XIII w.) widzimy ją albo jako dawne księstwo dzielnicowe, teraz w składzie większej politycznej struktury, albo używaną przemienne na oznaczenie kasztelanii czy dystryktu, albo nawet odniesioną do niewielkiego obszaru, ciężącego ku grodowi, miastu czy zgola wsi. Niemniej jednak z czasem w tym bezładzie wystąpiła zdecydowana tendencja do wiązania słowa *terra* przede wszystkim z jednostkami podziału wielkiego, czyli obszarami, które w przyszłości stały się województwami („ziemiemi” koordynowanymi województwom). W ten sposób *terra* w znaczeniu podstawowej jednostki podziału wielkiego na ziemiach polskich stała się — w drugiej połowie XIV w. — jej znaczeniem głównym na przyszłość, aczkolwiek nie wyłącznym. Właśnie brak owej znaczeniowej wyłączności powoduje, że

słowu *terra* tego czasu tylko z zastrzeżeniami można przyznać sens techniczny w pełnym rozumieniu tego wyrazu. Niemniej w zasadzie *terra* — mimo początkowych wahań — nie stała się przestrzennym określeniem dla jednostek podziału małego.

Podobną jak *terra* płynność zastosowań i znaczeń wykazuje również słowo *territorium*. Tu jednak z czasem przeważały odniesienia do jednostek małego podziału, tak że słowo to odegrało prawdopodobnie rolę tylko przejściową między *terra* (w odniesieniu do jednostek małego podziału) i *castellania* z jednej a upowszechnionym w XIV w. *districtus* z drugiej strony. Warto przy tym podkreślić, że przemienność nazewnicza wskazuje wielokrotnie na genetyczne związki między wcześniejszymi kasztelaniami i późniejszymi dystryktami. Wskutek swej „przejsiowości” *territorium* nigdy nie uzyskało sensu technicznego, wręcz przeciwnie *districtus* (powiat), który w XIV w. stał się w pełni technicznym terminem, w stopniu znacznie większym niż *terra*.

(W ustalonych już późniejszych podziałach feudalnej Polski termin *terra* — ziemia miał trojake zastosowanie. W przeważającej większości wypadków znalazł swój odpowiednik w *palatinatus* — województwo. W paru (dobrzyńska, chełmska, wieluńska, wschowska) utrzymał się wobec jednostek również wielkiego podziału, lecz takich, które nie posiadały wojewodów na czele swych ziemskich hierarchii⁴⁵. Trzecie zastosowanie znalazło miejsce tam, gdzie podział terytorialny ustalił się jako trójstopniowy: województwo-ziemia-powiat (Mazowsze, Podlasie, częściowo Ruś), tym razem oznaczając już jednostkę małego podziału⁴⁶. I to właśnie jest przyczyną, dla której „ziemia” w systemie terytorialnych podziałów i odpowiednim nazewnictwie nie stała się terminem ściśle technicznym.

*

(W dotychczasowych wywodach skoncentrowano uwagę na *terra* jako na terytorium, zatem jako na przestrzeni objętej przez państwową organizację. Nie była to jednak jedyna funkcja „ziemi” w uregulowaniach i instytucjach ustrojowoprawnych ówczesnej Polski. Ze źródeł wynika, że była zasadniczą ramą i odniesieniem dla szeregu ważnych zjawisk, pojęć i instytucji tamtego czasu, których istnienie i funkcjonowanie umożliwia i nawet determinowała. Co więcej, drobne pomijając wyjątki, trzeba stwierdzić, że tylko ona spośród wszystkich określeń przestrzennych nie będących imionami własnymi wystąpiła w tej roli w źródłach do końca XIV w.

⁴⁵ Por. przypisy 4 - 5.

⁴⁶ Wyjątkiem jednak były te mazowieckie „ziemie”, które nie dzieliły się już na powiaty.

I tak czytamy o jej granicach, o jej obronie i działaniach wojskowych poza jej obrębem, ciężarach, cłach, o pieniądzu mającym obieg w danej „ziemi”, o jej urzędnikach, o obowiązującym w „ziemi” obyczaju, zwyczaju i prawie. Odnośne wzmianki — a jest ich wiele — nie pozostawiają wątpliwości, że właśnie *terra* jako taka jest objęta danym uregulowaniem czy pojęciem. Występuje ona tu w dwojakim charakterze. Z jednej bowiem strony wchodzi w grę przede wszystkim jako obszar, czyli w rozumieniu takim, jak dotychczas omawiane: tak gdy mowa o granicach „ziemi”, o cłach na jej terenie ustanowionych, o obowiązującym w niej zwyczaju i prawie. Kiedy indziej już nie o przestrzeń chodzi, lecz o ludność na terenie „ziemi” zamieszkałą lub jej część: tak przy nakładaniu ciężarów, przy obowiązku służby wojskowej, w pewnym sensie również przy urzędnikach danej „ziemi”. Wszystkie tego rodzaju wzmianki, których łącznie naliczono 616, dowodzą, że *terra* przez ówczesnych była rozumiana w zasadzie dwojako, swoiście obiektywnie jako kategoria przestrzennej organizacji państwowego terytorium oraz swoiście subiektywnie jako forma ujmująca odpowiednie części ludności w ich życiu publicznym.

Materiał obejmujący te wzmianki z rozbiciem na półwiecza zawiera tabela 12. Pochodzi on niemal wyłącznie ze źródeł prawnych, mianowicie z dokumentów. Do tablicy włączono również wzmianki mówiące o stanie, potrzebach, poprawie sytuacji „ziemi”, ponieważ ich wymowa jest analogiczna jak poprzednich. Podano również łączne liczby względne dla poszczególnych półwieczy⁴⁷, licząc je od wszystkich wzmianek o *terra* w danym okresie.

Jak widać, źródła najczęściej z „ziemią” łączą *mos-consuetudo-ius*,

Tabela 12. Pojęcia i instytucje powiązane w źródłach z *terra*

Wyszczególnienie	Wiek				Łącznie
	XIII		XIV		
	1 połowa	2 połowa	1 połowa	2 połowa	
Granice	9	24	9	12	54
Obronność	29	55	29	13	126
Ciężary	9	36	25	2	72
Cła	5	9	3	—	17
Moneta	—	7	2	14	23
Urzędnicy	2	31	35	12	80
<i>Mos-consuetudo-ius</i>	19	25	44	156	244
Stan, potrzeby	13	57	31	7	108
W sumie stanowiło					
% wzmianek					
o <i>terra</i>	19,4	23,9	4,1	9,9	

⁴⁷ Por. przypis 41.

niemal dwukrotnie rzadziej instytucje wiążące się z jej obronnością; często też wypowiadają się na temat jej sytuacji i potrzeb. Dalej w kolejności mamy dość znaczne liczby przy urzędnikach i ciężarach. Nierzadkie są też wzmianki o granicach „ziemi”. Pieniądz i cła zostały w ten sposób wspomniane tylko w niewielu wypadkach. Wynikałoby stąd, że w świadomości ówczesnych najściślejsze związki zachodziły między „ziemiami” i obowiązującym w nich prawem oraz obowiązkami wojskowymi ich ludności i że związki te były jeszcze w miarę uchwytne przy urzędnikach i ciężarach ludności.

Zmienność tych liczb w czasie daje na ogół obraz zbieżny: wzrost do końca XIII w. i następnie spadek, co wyraźnie podkreśla cezurę przełomu XIII i XIV w., poprzednio już ustaloną. Zestawiwszy to z faktem, iż do tego momentu wśród politycznych znaczeń *terra* dominowało „państwo” jako całość, następnie zaś „część państwowego terytorium” dochodzimy do wniosku, że pojęcia objęte tabelą 12 wiązano przede wszystkim z „ziemią” jako całością politycznej struktury, w mniejszym zaś stopniu z nią jako z podstawową jednostką terytorialnego podziału.

Powyższy proces obserwowaliśmy na podstawie liczb bezwzględnych, co mogłoby prowadzić na manowce. Że tak nie jest, świadczą przytoczone również liczby względne i ich bardzo gwałtowne załamanie na przełomie obu stuleci.

Zmienność niezgodną z tym ogólnym obrazem wykazuje tylko jedno pojęcie, przy tym liczebnie dominujące, mianowicie *mos-consuetudo-ius* w powiązaniu z *terra*: tu bowiem obserwujemy konsekwentny wzrost aż do końca badanego okresu, szczególnie wyraźny w drugiej połowie XIV w. Dowodzi to, że w zjednoczonym już państwie utrwalanie się terytorialnego podziału pociągnęło za sobą konieczność podkreślania istniejących partykularyzmów prawnych. Co ważniejsza, odniesieniem i ramą dla tych partykularyzmów była właśnie *terra*, czyli jednostka podziału w skali wielkiej⁴⁸.

Była mowa o tym, że w powiązaniach uwidocznionych w tabeli 12 *terra* niejednokrotnie występowała w znaczeniu jej ludności lub jej części. Społeczne te treści badanej instytucji znacznie lepiej dadzą się obserwować, jeżeli zestawimy grupy społeczne, które źródła wyraźnie przypisywały „ziemiom”. Odpowiednie wielkości zestawiamy w tabeli 13.

Zauważmy najpierw, że tabela ta jest niejednorodna. Dwa górne szeregi obejmują określone grupy społeczne; dwa kolejne, na pozór przynajmniej, całą ludność „ziemi”, ostatni wreszcie jest zjawiskiem

⁴⁸ Powyżej wspomniano o pewnych wyjątkach w tym względzie. Mianowicie *mos-consuetudo-ius* zostało powiązane w źródłach z *patria* 7 razy, z *regnum* — 2, z *provincia* — 1, z *districtus* — 3, z *civitas* — 3 oraz z *villa* 3 razy.

Tabela 13. Kategorie ludności wymieniane w związku z *terra* -

Wyszczególnienie	Wiek			
	XIII		XIV	
	1 połowa	2 połowa	1 połowa	2 połowa
<i>Barones (magnates, comites, seniores, episcopi)</i>	11	18	21	13
<i>Nobiles (milites, fideles)</i>	5	16	27	87
<i>Populus (incole, inhabitatores, homines, liberi homines)</i>	8	15	23	11
<i>Cives</i>				4
<i>Tota terra</i>	3	11	17	—

zupełnie marginesowym. Również kierunki zmian, w bezwzględnych wielkościach odbite, są dwa, lecz inaczej rozłożone. Typowy jest wzrost sięgający połowy XIV w., po którym następuje poważny spadek. Od tego odcina się ostentacyjnie rycerstwo-szlachta, w stosunku do której wzrost wzmianek jest nie tylko stały przez cały czas, ale też najwyższy w drugiej połowie XIV w.

Dwa pierwsze szeregi to grupy politycznie aktywne, których czas aktywności nie pokrywał się. W odniesieniu do możliwych (*barones*) polityczna ich aktywność wyraziła się we wzroście ilości wzmianek aż po połowę XIV w. Od drugiej połowy XIII w. — po ilości odpowiednich wzmianek sądząc — polityczny wpływ w „ziemiach” zaczął przemieszczać się do rycerstwa-szlachty, by w ich rękę zadominować w ostatnim uwzględnianym tu półwieczu. Jak widać, obraz terminologiczny jest tu w zasadzie zgodny z tym, co wiadomo o rozwoju stosunków społeczno-politycznych w Polsce tego czasu.

Trzeci szereg obejmuje zwroty, w których *terra* połączono ze słowami oznaczającymi ludność: *populus, incole, inhabitatores, homines, liberi homines*. Nie ma podstaw, by widzieć w nich jedynie grupy politycznie bierne, choć odnośne sformułowania to sugerują, traktując je raczej jako przedmiot, nie podmiot działań. W każdym razie takie ogólne określenia, gdyby traktować je jako odpowiedniki ogółu ludności danego obszaru, byłyby sprzeczne z dzieleniem się, właśnie w tych czasach, społeczeństwa polskiego na stany. Nie jest też wykluczone, że na występowanie i okresowy rozwój tej terminologii miała wpływ stylizacja dokumentów kościelnych (papieskich, legackich), z których w większości pochodzą odpowiednie wzmianki.

Szereg czwarty obejmuje wypadki, gdy źródło z „ziemią” wiązało

mieszkańców miast. Okazuje się, że jest to zjawisko uchwytne dopiero w drugiej połowie XIV w. Odnosne wzmianki pochodzą w większości ze śląskiego materiału, z czego wynika, że w ten sposób w terminologii odzwierciedliła się istota śląskich *weichbildów*. Okręgi te bowiem — jak wiadomo — obejmowały tam nie tylko szlachtę, lecz również miasta. Znikomość danych czwartego szeregu trzeba z naciskiem podkreślić. Dowodzi ona bowiem, że *communitas terrae* — określenie zresztą zupełnie wyjątkowe w przebadanych źródłach — w praktyce oznaczała tylko szlachecką zbiorowość (możnych i szlachtę) obszaru określanego jako „ziemia”.

Na osobną wreszcie uwagę zasługuje ostatni szereg, w którym zestawiono wzmianki o *tota terra*. Rzecz jest interesująca ze względu na poglądy literatury, sugerującej niekiedy utożsamienie „ziemi” z jej ludnością lub jej aktywną częścią (szlachtą). Zebrane tu teksty mówią konkretnie o daninach nakładanych *toti terrae*, o jej udziale w wojennej wyprawie lub o zwołaniu całej „ziemi” na wiec. Jak widać, społeczna treść tego sformułowania jest różna i przy tym niepewna. W pierwszym wypadku idzie o ogół zobowiązanych do daniny, co dopiero przez jej rodzaj (z reguły ściśle nie nazwany) dałoby się ewentualnie bliżej skonkretyzować. W drugim chodzi o rycerstwo przy wyprawach *extra fines*, jednak przy wojnie obronnej krąg zobowiązanych był, jak wiadomo, znacznie szerszy. Nawet i wiec sprawy nie rozstrzyga, bowiem nie zawsze będzie w nim szło o typowy dla tych czasów zjazd feudalny. Dowodzi tego znane powiedzenie z Księgi henrykowskiej, gdzie określono *totam terram* zesłą na wiec jako *divites et pauperes*. W każdym razie można stwierdzić na tej podstawie, że polskim źródłom do połowy XIV w. utożsamianie „ziemi” z jej ludnością nie było obce. Zarazem jednak skrajna nieprecyzyjność tego określenia każe w nim widzieć jedynie retoryczną formę, pozbawioną prawnej i merytorycznej treści. Posługiwanie się tą formą skupia się między połową XIII a połową XIV w., później zaś zupełnie znika. Nie jest wykluczone, że jego funkcję przejęło słowo *terrigena*, z „ziemią” łączone tylko zupełnie wyjątkowo, coraz bardziej upowszechniające się w drugiej połowie XIV w.

*

Na wstępie niniejszej pracy dokonano zarysowego przeglądu literatury poszukując w niej definicji „ziemi”, aby następnie móc je zestawić z bezpośrednią wymową źródeł. Dlatego też na zakończenie trzeba określić stosunek uzyskanych rezultatów do formułowanych dotychczas w tym względzie pojęć i koncepcji. Jak pamiętamy, poruszały się one w dwóch płaszczyznach: przedmiotowej, traktującej „ziemię” jako pewien obszar określony osadniczo lub wydzielony jako jednostka ad-

ministracji, oraz podmiotowej, utożsamiającej ją z plemienną zbiorowością, z ludnością lub jej politycznie aktywną częścią. Przy tym w znacznej mierze termin „ziemia” traktowano jako umowny, zatem nie dający się wywieść bezpośrednio z terminologii źródeł.

W wyniku przeprowadzonych dociekań nie znaleziono podstaw, by którąkolwiek z dotychczasowych koncepcji uznać za błędną i ją odrzucić — w odniesieniu do uwzględnionego materiału i czasu — ale też nie znaleziono podstawy, by którąkolwiek z nich uznać za wyłączną. Stwierdzono bowiem, że treść politycznie ujmowanej *terra* ulegała ciągłym zmianom i że w tej znaczeniowej ewolucji daje się pomieścić każda z dotychczasowych koncepcji.

Okazało się także, że terminu „ziemia” nie tylko nie trzeba — przez zbytek ostrożności — traktować jako umownego, lecz że wręcz czynić tego nie można. *Terra* występuje w źródłach tak masowo i mimo wszelkich znaczeniowych odchyłeń i ewolucji w sensie tak łatwym do odczytania, że trzeba posługiwać się nią jako terminem ściśle źródłowym.

Przeprowadzone poszukiwania i obserwacje dowiodły ponad wszelką wątpliwość, że w politycznie pojmowanej „ziemi” dominowały bezwzględnie i konsekwentnie znaczenia przestrzenne.

Znaczenia podmiotowe wystąpiły tylko słabo i z rzadka. Wynika stąd, że autorzy opowiadający się za przedmiotowym i terytorialnym znaczeniem „ziemi” byli znacznie bliżsi prawdy i że ich poglądy miały określoną podstawę w wymowie źródeł. W przebadanej terminologii słowo *terra*-ziemia okazało się przede wszystkim odzwierciedleniem obiektywnie istniejących (kształtujących się z czasem) przestrzennych faktów. Nie znaleziono dowodów na to, by miano się nim posługiwać — w uwzględnionym czasie — jako odbiciem nowych państwowo-politycznych idei czy doktryn. Występujące niekiedy utożsamianie „ziemi” z jej ludnością lub z jej politycznie aktywną częścią było treściowo niekonkretne i trudno uznać je za coś innego jak tylko za myślowy skrót i stylistyczną formę.

Ewolucja politycznych znaczeń słowa *terra* doprowadziła do ustalenia się tego słowa jako technicznego już w zasadzie określenia podstawowej jednostki podziału terytorialnego, czyli podziału jednostki podziału terytorialnego ziem polskich w wielkiej skali. Dla jednostek tych później utarła się polska nazwa „województw” i im właśnie „ziemie” przeciwstawił w pewnej mierze S. Kutrzeba. Tymczasem trzeba stwierdzić, że łacińskiego *palatinatus* w rozumieniu obszaru, nie zaś wojewodzińskiej władzy, nie napotkano w przebadanym materiale ani razu. Dowodzi to, że przestrzenny taki termin jeszcze wówczas nie istniał i że obiegową nazwą podstawowej jednostki podziału w skali wielkiej stała się właśnie *terra*-ziemia. O późniejszej ewolucji odnosnej terminologii trudno się tutaj wypowiadać.

KAZIMIERZ ORZECOWSKI (Wrocław)

TERRA DANS LA TERMINOLOGIE DES SOURCES POLONAISES JUSQU'À
LA FIN DU XIV^e SIÈCLE

Résumé

L'étude est consacré à l'évolution de la signification du nom *terra* sur le fond des autres déterminations d'espace (qui ne sont pas des noms propres), dans les sources latines de Pologne jusqu'à la fin du XIV^e s. L'utilisation de ce terme augmente avec le temps, mais pas toujours conséquemment, surtout dans les sources juridiques. On se servait de *terra* dans des significations géographiques, de colons et politiques avec une nette prépondérance de ces dernières. Au XIV^e s. les significations politiques deviennent presque exclusives.

Terra en sens politique présente la totalité de la structure politique où une de ses parties. Jusqu'à la fin du XIII^e s. la première signification domine, mais ensuite elles s'efface distinctement. Au XIV^e s. la seconde devient presque exclusive. Les expressions qui en ferment *terra* en signification de la totalité de l'Etat par l'utilisation des formes possessives, soulignent le caractère patrimonial de l'Etat. Cela se produit dans la deuxième moitié du XIII^e s., plus nettement chez les auteurs polonais que chez les étrangers. En général cependant les expressions qui traitent *terra* comme un fait indépendant de la personne et du pouvoir de monarque, dominant.

Au XIV^e s. la signification de *terra* en tant qu'une partie du territoire d'Etat commence à être adapté par les unités de la division territoriale en grande échelle en se liant génétiquement avec les anciens duchés territoriaux. Il n'y avait que peu de cas où on employa ce mot pour désigner les plus petites unités de la division territoriale.

Avec *terra* on liait certaines événements et institutions juridiques: le plus souvent le droit (coutumier), les institutions militaires, financières ainsi que les fonctionnaires. On parlait plus rarement par ce contexte des frontières, des douanes et de la monnaie. On liait rarement *terra* avec sa population, plutôt avec la population active dans la vie politique, et jamais avec des citoyens. L'identification de *terra* avec sa population, qu'on rencontre parfois, n'est qu'une expression rhétorique.